

Dziś — będzie stopniowy wzrost zachmurzenia i dość zimno, temperatura najwyższa w dzień wyniesie około 35 stopni, najniższa w nocy około 24 stopni. W nocy możliwy drobny opad śniegu. Wiatry północno-zachodnie o sile 12 do 20 mil na godzinę.
We wtorek — będzie pochmurno, wietrze i zimno, temperatura w dzień około 33 stopni. Możliwy proszący śnieg.
Wschód słońca o godz. 6:18, zachód o 5:47.

PROPOZYCJE REFORMY POBORU DO WOJSKA

Ch. De Gaulle Odniósł Triumf Wyborczy

Z Dnia

- O WYBORACH
- ALDERMAŃSKICH
- 6 POLAKÓW
- W RADZIE
- MIEJSKIEJ

Teoretycznie i według literatury prawa wybory aldermanów są wyborami bezpartyjnymi i aspiranci na reprezentantów poszczególnych ward i "ojców miasta" kandydują bez stempla partii. Ale to jest tylko teoria.

W praktyce obie partie wysuwają swoich kandydatów, albo indorsują i udzielają poparcia jednemu z kandydatów, którego uważają za najbardziej dla siebie odpowiedniego. Tak oczywiście było i we wtorkowych wyborach aldermańskich. Cóż wykazały te wybory właśnie w aspekcie politycznym?

Ano wykazały jeszcze raz, że Partia Demokratyczna ma nadal przemożny wpływ w naszym mieście i że organizacja tej partii nadal działa bardzo sprawnie. Wynik wyborów wykazał, że poważne straty, jakie ponieśli demokraci w powiecie i w stanie na rzecz republikanów w jesiennych wyborach listopadowych, nie wywołały paniki, ani nastrojów defetystycznych wśród organizacji dowodzonej przez mayora Daley.

Demokraci nadal będą kontrolować radę miejską. Zdobyli oni już 36 miejsc, a mogą jeszcze zdobyć kilka w ponownych wyborach w siedmiu wardach w dniu 4 kwietnia. Republikanie zdobyli 4 miejsca w radzie i mają również szansę poprawienia swego posiadania w kwietniowych wyborach. Niezależni mają 3 przedstawicieli w radzie.

Tak zwany "Backlash", który odegrał dość znaczącą rolę w wyborach listopadowych, teraz zdaje się nie miał prawie żadnego wpływu na wynik głosowania. Najlepszym dowodem na to może być fakt, że w 18 wardzie popierany przez organizację demokratyczną kandydat Edward Hines zdobył większą ilość głosów niż deklarowany przeciwnik integracji mieszkaniowej (open occupancy) John Harhen.

Polonia zachowała swój stan posiadania, utrzymując swoich 6 przedstawicieli w radzie miejskiej. W wyniku wyborów zapewne powiększy swój stan posiadania o jedno, a jak dobrze pójdzie to i o dwóch przedstawicieli. W wardzie 13 jednym z dwu kandydatów stających do ponownych wyborów w kwietniu jest Kazimierz Staszczuk, który jest polskiego pochodzenia, a w wardzie 23 do ponownych wyborów stają dwaj kandydaci polskiego pochodzenia: Franciszek Kuta i Raymond Piwnicki. W tej wież wardzie bez względu na to, który kandydat wygra w radzie miejskiej zasiądzie jeszcze jeden alderman polskiego pochodzenia.

Z wyniku głosowania na aldermanów można wnosić, że wybory polskiego pochodzenia poparli polonijnych kandydatów. Bez tego bowiem poparcia nasi aldermani nie mogliby być wybrani ponownie.

Natomiast trudno jest zorientować się, jak głosowali wyborcy polskiego pochodzenia w prawyborach. Polonia bowiem bardzo niechętnie głosi w prawyborach, kiedy trzeba ujawniać przynależ-

Temperatura w US

New York. (UPI) — Najniższa temperatura w Stanach Zjedn. została notowana dzisiaj rano w 9 stopni poniżej zera w Laramie, Wyoming, a najwyższa była wczoraj 94 stopnie w Laredo, Texas.

Hoffa Ma Pójść Jutro Do Więzienia

Wszystkie Jego Wnioski o Zwłokę Sądy Odrzuciły

Chattanooga Tenn. (UPI) — James Hoffa, prezes potężnej Unii Szoferów, stracił pod koniec ubiegłego tygodnia wszelkie możliwości legalnego odroczenia terminu wykonania wyroku, skazującego go na 8 lat więzienia.

Sędzia Frank W. Wilson z federalnego Sądu Dystryktowego w Chattanooga, Tennessee, który w 1964 roku wydał wyrok skazujący Hoffę na 8 lat więzienia, odrzucił w ubiegły piątek wnioski adwokatów Hoffy o odroczenie aż do 1 kwietnia odroczenia kary, bo Hoffa, jako prezes potężnej Unii ma wiele interesów unijnych do załatwienia przed pójściem do więzienia.

Sędzia Wilson, odrzucając wnioski adwokatów Hoffy, uzasadnił, że pierwszym obowiązkiem Hoffy jest poszanowanie prawa i wyroków sprawiedliwości, a potem dopiero idą obowiązki unijne.

Również Sąd Dystryktowy w Washingtonie odrzucił wnioski adwokatów Hoffy o jego przesłuchanie pod bandem, jak również obwodowy Sąd Apelacyjny w Cincinnati o pozostawienie Hoffy na wolności za złożeniem odpowiedniej kaucji, aż Sąd Apelacyjny zatwierdzi decyzję o przyznaniu mu warunków wolności w Washingtonie.

Wobec tego wszystkie legalne środki obrony Hoffy zostały już wyczerpane i został wydany nakaz zgłoszenia się Hoffy do odroczenia 8 lat więzienia jutro, we wtorek, o godz. 9ej rano. Ten nakaz mają wykonać marszałkowie federalni w Washingtonie i Hoffę do więzienia doprowadzić.

ność partyjną. Zwłaszcza Polonia uchyla się od głosowania w prawyborach, gdy nie chodzi o zapewnienie nominacji kandydatom, jak to miało miejsce w tych prawyborach. Zarówno bowiem trzech kandydatów demokratów: Daley, Marciniak i Korshak, jak również kandydati republikanów, to jest: Waner, Jayne Price i Sisler mieli nominacje zapewnione z góry.

Dopiero w kwietniu można będzie podać analizę i wyciągnąć wnioski o głosowaniu Polonii.

Pomimo niewątpliwego sukcesu demokracji martwią się, że spada ilość głosów w wardach murzyńskich, które stanowią główną bazę i główną siłę partii. Murzyni zresztą zwiększyli swoją reprezentację w radzie miejskiej z 7 do 9, a mogą w dodatkowych wyborach zyskać jeszcze jednego przedstawiciela.

Można już teraz zaryzykować twierdzenie, że nowa rada miejska nie będzie zasadniczo różniła się od obecnej. Ostatecznie zdecydować wybory 4-go kwietnia.

Będący Votum Zaufania

Dia Jego Polityki Zagranicznej Oraz Wewnętrznej

Paryż. (UPI) — Wczorajsze niedzielne wybory powszechne we Francji przyniosły zwycięstwo 76-letniemu generałowi Charles de Gaulle'owi. Pierwsze obliczenia głosów wykazały, że jego zwolennicy ponownie zdobyli większość we francuskim 486 osobowym Zgromadzeniu Narodowym. Wyniki wyborów oznaczają, że większość narodu francuskiego udzieliła wczoraj wotum zaufania prezydentowi de Gaulle'owi, upoważniając go do prowadzenia przez następne 5 lat w dalszym ciągu polityki zagranicznej i wewnętrznej opartej na dotychczasowych przesłankach i nacjonalistycznych dążeniach do zbudowania "Wielkiej Francji," niezależnie od gospodarczo, ani politycznie od Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, że de Gaulle będzie kontynuował swoje działania w roli pośrednika pokojowego i krytyka polityki U. S. w Wietnamie.

Nieoczekiwany Apel Przedwyborczy

W przedmiocie wyborów prezydent de Gaulle zwrócił się nagłe z apelem bez precedensu do wszystkich uprawnionych do głosowania obywateli francuskich, aby oddali swe głosy na kandydatów jego stronnictwa. Podkreślił przy tym, że brak poparcia go w wyborach będzie jednoznaczny ze skazaniem na zagładę jego kampanii w kierunku podniesienia kraju i zdobycia dla Francji należnego jej miejsca w świecie.

Niepowodzenie Komunistów

Z 22,8 milionów głosów kandydat de Gaulle'a zdobył 8,1 miliona, socjaliści 4,7 miliona, a przeciwni rządowi de Gaulle'a konserwatyści 2,8 miliona. Pozostałe głosy przypadły różnym niezależnym ugrupowaniom politycznym.

Przywódcy stronnictwa de Gaulle'a nie okazują żadnej troski o racyjny sojuszu wyborczy, jaki zawarli komuniści z lewicowcami, gdyż zdają się być przeswiadczeni o tym, że mogą już liczyć na przyszłe silne poparcie parlamentu. Jednak komuniści, jak wynika z ich zachowania, dokładają wszelkich sił, aby w następnych 24 godzinach wyborów przy pomocy rzucenia swych rezerw do urn osłabić zwycięstwo de Gaulle'istów.

Zniesiona 'Zasłona Tajemniczy'

Saigon (UPI) — Rzecznik wojskowy U.S. dziś poraz pierwszy ujawnił dokładną liczbę strat dziennych w amerykańskich szeregach w wojnie w Wietnamie oraz dokładne straty w sprzecie wojennym. Rzecznik oświadczył, że ukrywane dotychczas w sekrecie dane, aby nie korzystał z nich wróg, będą teraz ujawniane dla uniknięcia nieporozumień, powodowanych złożonym kwalifikowaniem strat i dzieleniem ich na "lekkie", "umiarkowane" i "ciężkie". Innym powodem ujawnienia ścisłych danych jest chęć podważenia twierdzeń komunistycznej propagandy,

I Piorunują Się Na Granicy Nabiegłym Krwią Okiem Rozgniewany Niedźwiedź Ludobójca z Makabrycznym Smokiem.



Warszawa i Praga Odnawiają Pakt Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy

Pakt Jest Skierowany Przeciwko Nowej Polityce Wschodniej Rządu w Bonn

New York. (NYT) — Polska i Czechosłowacja odnowiły w środę, dnia 1 marca na dalsze 20 lat pakt przyjaźni i wzajemnej pomocy militarnej.

Pakt gwarantuje nienaruszalność obecnych granic obu krajów i deklaruje, że "oba narody udziela sobie wzajemnej pomocy także militarnej na wypadek zaatakowania przez Niemcy zachodnie lub jakiegokolwiek ich sojusznika.

Podpisany w środę w Warszawie pakt stwierdza, że "oba narody udziela sobie wzajemnej pomocy także militarnej na wypadek zaatakowania przez Niemcy zachodnie lub jakiegokolwiek ich sojusznika.

Po podpisaniu paktu prezydent Czechosłowacji Antoni Nowotny domagał się w oświadczeniu, aby zachodnie Niemcy uznały o istnieniu dwóch państw niemieckich za zjawisko trwałe i zrezygnowały z pretensji reprezentowania wszystkich Niemców.

Odrzucając deklarację kanclerza rządu zachodnich Niemiec Kurta Kiesingera, że tylko rząd w Bonn ma prawo i obowiązki reprezentować w n i a c obywateli niemieckiego. My na to się nigdy nie zgodzimy — oświadczył Nowotny.

Jest spodziewany przyjazd Waltera Ulbrichta, premiera wschodnich Niemiec, do Warszawy.

przedstawiającej zbyt wyolbrzymione straty amerykańskie.

Wczorajsze Straty

W walkach z Viet Kongem w dżungli południowo-wietnamskiej poległo wczoraj 24 Amerykanów, a dalszy 74 odniosło rany. W tym samym czasie zostało zabitych co najmniej 80 żołnierzy nieprzyjacielskich.

Kto Zawinił Omyłkowy Nalot?

Rzecznik wojskowy ponadto ujawnił, że zaprzężoną wioskę górską zbombardowały w ub. czwartek dwa samoloty F4C Phantom z Sił Powietrznych U.S. W wyniku fałszywej omyłki straciło życie 84 mieszkańców wioski i 175 dalszych odniosło rany.

Coraz Mniej Swobody

Warszawa. (NYT) — Z dobrane poinformowanych źródeł wyszła wczoraj wieczorem wiadomość, że reżym warszawski usunął Władysława Kostuję, 43-letniego, naczelnego dyrektora Zakładów Cegielskiego w Poznaniu i po wyrzuceniu go z szeregu partii mianował na jego miejsce Franciszka Adamkiewicza.

Słynne od 120 lat Zakłady Cegielskiego zatrudniają około 18,000 ludzi. W czerwcu 1956 roku pracownicy tych zakładów zbuntowali się przeciwko układowi i doprowadzili do sławnego "października", po którym nie już prawie nie pozostało.

Dyrektor Kostuję został usunięty z tej przyczyny, że eksportował na Zachód lokomotywy i wagony kolejowe, a ponadto różne narzędzia.

Przeciwko Kostujemu zostały wszczęte dochodzenia, gdy na skutek listu zachodniego klienta Zakładów z zamówieniem, czynnik komunistyczny dowiedział się o eksporcie z Zakładów Cegielskiego do krajów zachodnich, z czego dotąd nie zdawały sobie sprawy, gdyż należąca do państwa firma Cegielskiego była jednym w Polsce zakładem przemysłowym, posiadającym niezależność od władz warszawskich.

Kennedy Ojciec Zastąpił

Palm Beach, Fla. (UPI) — Joseph P. Kennedy, ojciec byłego Prezydenta i dwóch senatorów, doznał w niedzielę blokady serca w swym domu wakacyjnym w Palm Beach. Dwukrotnie w ciągu dnia dostał tlen, a potem przywołano lekarza specjalistę Dra Saula D. Rottera, który zbadał serce Kennedy'ego i powiedział, że stan jego zdrowia "nie jest dobry". Serce jego stanęło na pewien moment i potem znów zaczęło biec "bystro" (fleetingly), z czego Dr. Rotter wywnosił nadzieję, że Kennedy wyjdzie z tej choroby.

Dwa Tornada Uderzyły w Arkansas

Little Rock, Ark. (UPI) — Ubiegłej nocy dwa tornada uderzyły w miejscowości Little Rock i Hot Springs w stanie Arkansas. W Hot Springs uległo zniszczeniu lub poważnym uszkodzeniom kilka domów i 3 osoby zostały ranne. W Little Rock były lekkie szkody w domach. W obu miejscowościach masę szyb wyleciało z okien względnie uległo rozbiciu. Słupy z liniami elektrycznymi zostały wywalone. Stąd ruch na kilku ulicach w Little Rock został zablokowany drutem elektrycznym.

Tragedia Lotnicza w Ohio

Zginęło 38 Osób — Trupy Rozrzucane Po Polu Koło Kenton

Kenton, Ohio. (UPI) — Linowiec pasażerski, który startował z lotniska O'Hare w Chicago w niedzielę o godz. 4-iej po południu wpadł w burzę śnieżną i deszczową nad polami w Ohio, która powaliła go na ziemię z takim skutkiem tragicznym, że wszyscy pasażerowie i załoga w liczbie 38 osób, ponieśli śmierć na miejscu katastrofy.

Naucznik świadkowie twierdzą, że przed nurkaniem samolotu na ziemię usłyszeli oni dwie eksplozje.

Katastrofa miała miejsce w pobliżu Kenton, Ohio. Przed tym samolot zatrzymał się w Lafayette, Indiana i w Cincinnati i Columbus Ohio. Samolot był zatem w locie z Columbus do Toledo.

Ostatnia wiadomość radiowa od pilota głosiła, że zmienił on wysokość lotu z 8,000 do 10,000 stóp. Następna wiadomość jaka przyszła do stacji kontrolnej nie pochodziła już od pilota. Była to wiadomość o katastrofie, poprzedzonej dwoma eksplozjami w samolocie, słyszany przez nauczniczkę świadków. Samolot wleciał w burzę śnieżną i deszczową, chociaż Biuro Pogody twierdzi, że warunki lotu były lepsze, aniżeli minimalne.

Zwłoki pasażerów były porzucane po polu, stąd oddziały ratunkowe i ambulanse znalazły najpierw tylko 24 trupy, a reszty szukały później. Z tego należy wnioskować, że eksplozje rozdarły samolot w powietrzu.

Śmierć 56 w Katastrofie Odrzutowca

Abidżan — Wybrzeże Kości Słoniowej (UPI) — Samolot pasażerski brazylijskich linii lotniczych "Varig" rozbił się wczoraj spadając na tubyliczą wioskę podczas usiłowania wylądowania na odkrytym mgłą lotnisku w Liberii. Katastrofa spowodowała śmierć 51 z liczby 90 pasażerów, a ponadto 4 mieszkańców wioski.

Cztero-motorowy odrzutowiec DC8, zbudowany w U.S., odbywał lot z Beirutu w Libanie do Rio de Janeiro, kiedy spadł na pograżoną wieś w zachodniej afrykańskiej wiosce, położoną tuż obok lotniska Robertsfield oddalonego około 40 mil od miasta Monrovia, stolicy Liberii.

Rzecznik linii lotniczej oświadczył, że wśród ofiar katastrofy znajdują się 3 zakonnice katolickie. Jedną z zabitych zakonnice jest matka Teresa Cesarina Veccharelli, przełożona szkoły parafialnej św. Lucji w Newark, N.J. Zakonnice leciały z Rzymu.

Przesłał Dziś Prezydent Kongresowi

Przewidziany System "Loteryjny" i Pobór Najpierw 19-letnich

San Antonio, Tex. (UPI) — Prezydent Johnson przesłał dziś w południe do Kongresu swe propozycje zasadniczej reformy całego systemu poboru do wojska.

Zasadą tej reformy jest wprowadzenie systemu "loteryjnego" selekcji oraz pobór najpierw 19-letnich przed wszystkimi innymi. Nadto ulega gruntownej reformie dotychczasowy system odroczeń służby wojskowej dla studentów kolegiów i uniwersytetów.

System Odroczeń

System odroczeń był głównie atakowany politycznie przez przywódców Murzynów i innych grup mniejszościowych, którzy zarzucali, że system ten jest społeczeństwo niesprawiedliwy, bo Murzyni i inne biedne grupy nie mogą sobie finansowo pozwolić na posyłanie swych synów do kolegiów i na uniwersytety, stąd oni są pobierani do wojska, a synowie ludzi bogatych są zwalniani. Jednak według edukację narodową przeważa, że studenci będą mieli odroczenia służby wojskowej aż do czasu ukończenia studiów, chociaż i tu jest proponowana reforma, aby studenci byli prowadzeni w rejestrze wojskowym aż do 35 roku życia, poczem mogą być powołani do służby na równi z 19-letnimi.

Zalecenia Komisji

Propozycja reformy prezydenta Johnsona całego systemu selekcji do wojska są oparte na zaleceniach 20-osobowej Krajowej Komisji Doradczej dla Służby Selekcyjnej. Ta właśnie Komisja zaleca wprowadzenie rodzaju "systemu loteryjnego" i zaszeregowanie pobór 19-letnich przed wszystkimi innymi wcześniej zarejestrowanymi.

Komisja proponowała też zniesienie dotychczasowych selekcyjnych w kraju i zastąpienie ich od 300 do 500 Biurami Okręgowymi w bardziej załudnionych punktach, gdzie urzędnicy służby cywilnej będą rejestrować i klasyfikować poborowych. Ochronicze urzędy poborowe byłyby częścią tylko zatrzymane, jako rodzaj sądów apelacyjnych pierwszej instancji od decyzji terenowych Biur Okręgowych.

Pula Selekcyjna

Młodzieńcy, którzy ukończyli 18 lat życia i zostali zaklasyfikowani do kategorii — A-1, zostaną umieszczeni w tak zwanej "puli selekcyjnej", z której będą powoływani do służby wojskowej, gdy ukończy 19 lat życia i to przy zastosowaniu systemu "loteryjnego", bo corocznie będzie powołanych od 100 do 300 tysięcy rekrutów z około 2 milionów mężczyzn w wieku poborowym i zdolnych do służby wojskowej.

Prezydent Johnson zakreślił, aby nowy zreformowany system poboru do służby wojskowej wszedł już w życie od dnia 1go stycznia 1969 roku.

Apel

Londyn. (UPI) — Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych Thant, po przybyciu z Burmy do Londynu oświadczył, że Stany Zjednoczone powinny położyć kres bombardowaniu Północnego Wietnamu, gdyż jeśli zaprzestana nalotów to dojdzie do rozmów pokojowych w przeciągu kilku tygodni.

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

Gresik Food Sweep Three Games In Council 2 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

W.	L.
P.L.A.V. Post	44 25
Lipski Halls	43 26
Gresik Food	35 34
Wozniak Bowl	31 37 1/2
Wozniak Rest.	31 38
Andy's Tavern	30 38 1/2
Cer-Oaks	19 50

Gresik Food continued to roll as they swept three games last Monday night in Council 2 P.N.A. Men's Bowling League at Wozniak Bowl without the aid of Captain Frank Gresik who is vacationing in Florida with his lovely wife Helen. Ed Wrezeski threw a 546 series followed by Ed Kryst 536, B. Lesnick 509 and J. Sienko for losers.

J. Sienko had a 587 series.

C. Klimas 537, R. Cieslewski 521 and E. Pulo 516 as P.L.A.V. Post took two games from Jeziorzki Food. Ed Kwasny had a 559 and J. Jeziorzki 515.

Wozniak Bowl took two games from Lipski Halls with C. Hertowski having a 548 series, W. Kowalski 507 and brother E. Kowalski 507 for the winners while for Lipski Frank Bazan had a 580 and P. Restivo 521.

E. Valenta threw a 555 series aided by S. Wozniak 534 as Wozniak Rest. took two games from Andy's Tavern, W. Pier had a 557 and J. Michalowski 535 series.

-GRESIK FOOD: F. Gresik 471, R. Wrezeski 503, B. Lesnick 509, E. Wrezeski 546, E. Kryst 536.

CER-OAKS: D. Matas 380, K. Holmes 330, B. Oszkore 402, J. Smigliano 468, J. Sienko 487.

P.L.A.V. POST NO. 3: R. Cieslewski 521, J. Liszka 493, C. Klimas 537, C. Kolody 561, E. Pulo 516.

JEZIORZKI FOOD: P. Machala 422, P. Reali Sr. 496, J. Jeziorzki 515, E. Descecki 488, E. Kwasny 558.

WOZNIAK BOWL: J. Borges 460, E. Kowalski 507, T. Wrezeski 492, C. Hertowski 549, W. Kowalski 507.

WOZNIAK REST.: S. Rapacz 482, E. Piechowski 472, G. Sapyta 465, E. Valenta 555, S. Wozniak 534.

ANDY'S TAVERN: J. Guca 424, J. Michalowski 535, P. Basler 404, W. Pier 557, G. Koss 486.

Council 87 P.N.A. Bowling League Leaders Drop Two

STANDINGS

W.	L.
Allied Florists	50 1/2 21 1/2
Prima No. 2	40 32
Chi Angels	39 33
Hustlers	35 37
Ridge Funeral Home	32 40
Brotherly Gr. 1060	31 1/2 41 1/2
Manning Savings	30 1/2 41 1/2
Four VS	29 1/2 42 1/2

FOUR VS: M. Slowiak 511, S. Vrbancic Jr. 468, S. Vrbancic Sr. 431, A. Vrbancic 467, N. Vrbancic 502.

RIDGE F. H.: C. Plock 565, T. Mikrut 489, H. Kasiaz 454, T. Wenderski 511, P. Bereszewski - PRIMA NO. 2: A. Schmidt 457, C. Choske 42, C. Lenz 492, H. Ersamer 474, D. Kratchovil 569.

BROTHERLY HAND: S. Mack 454, B. Poremski 474, J. Girolamo 487, J. Zachwieja 449, E. Stefanski 328.

MANNING S. & L.: D. Luna 459, J. Konieczny 439, L. Marthin 467, C. Martinez 447, B. Long 468.

ALLIED FLORISTS: E. Sablik 371, S. Wiedenski 454, N. Cortez 487, E. Ogonowski 541, J. Worski 471.

HUSTLERS: J. Cronkrite 502, D. Himmelwright 439, D. Buehrer 437, J. Cronkrite 414, G. Cronkrite 424.

CHI ANGELS: J. Flower 472, J. Prah 435, T. Prah 417, J. Kross 387, D. Wilkin 563.

Last Monday nites action in the Council 87 Bowling League saw

the Four VS take 2 games from Ridge Funeral Home despite Connie Plock's 202-203-565. Prima No. 2 gained sole position of second place by beating Brotherly Hand 2 games, on the shooting of Dave Kratchovil's 200-210-509.

Allied Florists shooting their worst series of the season lost 2 games to Manning Savings & Loan. There will be a big change in Allied lineup when for the second week in a row Dag-wood Sablik was in rare form shooting 371.

The Hustlers getting a firmer hold on 4th place and looking ahead, took 2 games from Chi Angels, knocking them into 3rd place.

The Council 87 P.N.A. serves notice that the are entering an all star team into the National Tournament at South Bend. The men are: President, Nick Cortez, Mike Latka, Eddie Klimek, Henry Kasiaz, Joe Zachwieja and Bob Poremski.

Anyone interested in seeing our men in action, can see them on April 29 in the singles and doubles, and on April 30 in the team event.

Kansas City Full of Surprises

The Kansas City Athletics are full of surprises. This colorful, youthful team that sports white baseball shoes, gold and green uniforms and has a traveling mule for a mascot has a couple of more surprises up its sleeve.

The A's, for example, have devised a new baseball stratagem — the running specialist.

His name is Allen Lewis. He is a minor leaguer more noted for his speed after than his overall talent. Manager Dark watched Lewis pick up a bat during practice and remarked, "I think the running specialist is a good thing. I don't know if Lewis can do it for us, but I hope so. In theory the runner with the blazing speed has a place in baseball.

"Imagine what a lift a stand-out base runner can give you in the eighth or ninth inning with the score tied," mused Dark.

"Suppose this fellow can run bases like a Maury Wills.

When he can raise havoc with the opposition and perhaps get you the run that will win close games."

Cute, these A's.

Dark explained, "We do not have a team that knocks down the fences and score runs in clusters. We have a good defense and good pitching and we can use a run here and there to win a ball game.

"For this reason a base running specialist is so important," he added. "And, besides, this is an era of specialists."

Another surprise from the A's manager came when he was asked if he envisioned a first division for a ball team that finished seventh last season.

"First division!" he countered. "Heck, we're thinking of shooting for a pennant.

"We have to think that way," he said aggressively. "We have the pitching and the defense. Now, if our young players can improve only 10 percent over what they did last season, then we can be a very difficult team to beat.

"A year ago we were unsure of a lot of things about this Kansas City team," he said candidly. "We knew only that the young pitchers had good arms, but we weren't sure if they'd be winners. Now we know they are winning. And Dobson and fellows like that.

"Pitching is the name of the game, you know, and I hope to be able to put a top flight pitcher out there every day," Dark added.

Dark sees improvement for all his A's. His short-season combination of Campy Campaneris and Dick Green is a good one. Ed Charles says Dark was the over season player he had at the start of last spring, but Roger Repoz, Danny Cater, Jim Gosger and Joe Nosske were all added during the 1966 season and helped to bring the A's to seventh place.

Now, there are those who feel the A's won't make much thunder until they add a power hitter or two. Dark dissents. He relishes the hit-and-run, push-em-around style of baseball.

Sure, he'll welcome some offensive thrust. And maybe — just maybe — he'll get some from rookie Rick Monday, one-

time ace of the Arizona State team who signed for a whopping bonus two years ago.

"There still is some question if Rick can do it at the plate," Dark said, "but I'll tell you this — he has the potential to be a super-star. He'd rank with the best centerfielders in baseball right now because he can go and get them and throws exceptionally well.

"We will just have to wait and see what develops," said the manager. "Right now, I'm interested in the fellows getting into shape and escaping injuries."

Alvin Dark, obviously is convinced that his gaily-clad Kansas City Athletics will have a few more surprises for the American League this season.

Over 500,000 Attended Auto Show

Officials of the 1967 Chicago Automobile Show are resting happily today after closing one of the most remarkable exhibitions in the 59th year history of the event.

A Sunday record crowd of some 90,000 attended the finale of the 9-day show in the International Amphitheatre yesterday bringing the total attendance to more than 550,000. The previous total attendance for an auto show in the Amphitheatre was 518,521 set in 1958.

Adding to the happy mood of the officials are glowing reports of district and regional sales managers of the American and foreign manufacturers who displayed products at the show. A surprising number of orders for new cars were taken and all dealers anticipate more sales in the next few months when the salesmen follow up the prospects obtained at the show.

Lawrence P. Faul, president of the Chicago Automobile Trade Association, sponsors of the show, said the event far exceeded expectations.

"We are extremely proud of all the dealers in our organization who worked untiringly to put on this show. Relocating the event after the McCormick Place fire was a tremendous undertaking. It could never have been done without the cooperation of all the exhibitors.

"The success of the show indicates impressively that our dates are ideal even though the newer car introductions, for the most part, took place last Fall."

Joseph Levy, chairman of the executive show committee, had high praise for all who worked with him. He said:

"We came through in championship style. This is perhaps one of the finest promotional efforts we have ever sponsored."

Levy said next year's show, the 60th annual event, will be held in the Amphitheatre from February 24th through March 3.

Boxing Matches in Thailand: A Blend of Music and Mayhem

Bangkok, Thailand (UPI) — The people of this ancient kingdom in Asia once known as Siam are great music lovers.

Their American-born King Bhumphol Adulyadej, Rama IX, is known to play a vlad' bot horn — good enough to hold his own in informal jam sessions with such famed visiting musicians as Lionel Hampton and Benny Goodman.

And it is probably the only country in the world where they commit what to western eyes is near-mayhem to music.

Music is traditional at Thai-style boxing matches where no one could care less about the Marquis of Queensbury rules recognized elsewhere.

Almost everything goes inside the ring — punching, kicking, cl-bowling and kneeling, below the belt as well as above. About the only things prohibited are biting, butting, spitting and judo.

Contestants wear 6 to 8 ounce padded gloves but fight barefooted. The rules stipulate that toenails must be cut short and ankle straps must be of soft material.

We attended the matches at Rajadamnern Stadium during a visit for the opening of the multi-million dollar Hotel Siam-Inter-Continental. Bouts were scheduled for five rounds but all ended early on technical knockouts, mostly from blows delivered by elbows and knees rather than fists.

A fascinating sidelight was the time-honored ritual of praying and dancing for victory by contestants before the fight. Fans can tell where the fighter or his trainer is from since each district of Thailand has its own ritual connected with some great feat of strength or victorious battle.

Each boxer must wear a sacred cord known as the Moongkon about his head during these preliminaries. He may wear a similar sacred cord around his biceps during the fight.

INTRICATE PRELIMINARIES

On entering the ring, fighters kneel, touch heads to the canvas and then go through a series of intricate movements to win the favor of the gods and put the hex on opponents.

We watched one serious-faced gladiator "Digging a Grave," going through the motions of scooping out earth, while his opponent did the "Elephant Stomp," pounding heavily around the ring while holding his hands on spread-out knees.

The music begins when the bell rings and the action goes on to the accompaniment of a weird-sounding horn known as the Pi'Chaw, the bell-like clink and clank of a percussion instrument called the Ching, and the melodious thumping of a two-headed drum known as the Glawng Khae-k. The musicians stop between rounds, when one-

man goes down in the ring or when the fight is over.

The most punishing blows are delivered by elbows and knees. Fans shouted "sok sok" (elbow) or "kow kow" (knee) to their favorites. One favorite tactic was to lock both hands around an opponent's head and pull down hard while bringing the knee up hard too. Another was to drive a bent elbow backhanded to the face or solar plexus.

Kicks were aimed at the head and other parts of the body — sometimes with both feet high off the canvas — but appeared mainly designed to soften up the opponent.

Boxing matches are held three times weekly year round in the stadium on Rajadamnern St., adjacent to the headquarters of the Southeast Asia Treaty Organization. Thailand is a member of the western anti-communist alliance.

The Thai-style of boxing became the national sport in the 16th century after King Naraset, captured in a war with Burma, won his liberty by defeating the best Burmese hand-to-hand fighters.

Chicago Spurs Roster At 15

The Chicago Spur's roster is at 15 today with the addition of two Chicago starts to the squad leaving soon for the south to train for the first National Professional Soccer League season starting April 16.

In line with the Spurs plan to develop homegrown talent in addition to the importing of foreign stars, General Manager Al Kaczmarek has brought Kraus Griletz, a goalkeeper, and George Caragiannides, rough and tough back, into the field.

Griletz starred for Sturm-Graz in his native Austria before coming to the United States several years ago. He has been an all-star both in Chicago and Los Angeles and was the goalie in the surprise shutout by a picked Chicago team over renowned Vojvodina of Austria, 3 to 0, here last year. He has been playing with the Chicago Kickers.

Caragiannides put in eight sparkling seasons with Elpis in Greece and for last three years has been a U. S. all-star. His last club before becoming a Spur was Olympic of Chicago.

The first two players originally signed by the Spurs were Willie Roy of Chicago Hansa and Nick Krat from the Lions of this city. Since then they have acquired 11 toptouch performers from Europe, South America and Mexico.

The Spurs open their National League schedule at home in Soldier Field April 16 against the St. Louis Stars.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

WALNE Zgromadzenie Polskiego Związku Piłki Nożnej, które obradowało ostatnio w Warszawie wybrało nowe władze. Prezesem został Wiesław Ocieplka, wiceprezesami: Marian Ryba, Wilhelm Bak, Karol Bergtal, płk. Klemens Nowak i dr Wacław Kafiński. Funkcję sekretarza generalnego powierzono nadal znacnemu z terenu chociogosiowskiemu kowalskiemu, nad skarbem złożył Henryk Kowalski. W skład prezydium wchodzi: red. Jerzy Feliksiak, Andrzej Janiszewski, Ryszard Koncwicki, Kazimierz Kalinowski, Władysław Laskowski, Fabian Marmurowicz i Wacław Zatkę.

KOMISJA wnioskowa opracowała wytyczne dla nowego zarządu. Oto najważniejsze z zaakceptowanych uchwał:

- powierzenie całokształtu pracy z Kadra narodowa jednej osobie — trenerowi państwowemu włącznie selekcjonerowi;
- w razie powołania do reprezentacji nie więcej niż z zawodników, klub zobowiązany jest do rozegrania w tym samym terminie zaplanowanych meczów mistrzowskich;
- zorganizowanie stałego środka szkoleniowo-konsultacyjnego;
- wzmocnienie rozkładu treningowego w klubach;
- rozszerzenie ilości boisk z elektrycznym oświetleniem;
- zwrocie większej uwagi na przygotowania kadry szkolącej młodzież;
- zwiększenie zakresu działalności sekcji młodzieżowych;
- tworzenie szkółek i ośrodków młodzieżowych;
- ustalenie polityki tworzenia silynych klubów;
- przedłożenie władz sportowym postulatów w sprawie sprzętu;
- zorganizowanie obchodów 50-lecia PZPN w roku 1969.

Podhala Nowy Targ przegrali z mistrzem Finlandii, Iives Tampere 1:9 (0:4, 0:2, 1:3). W pierwszym meczu Podhale uleglo Finlandii 3:8. Rewanżowe mecze rozegrane zostana w Zakopanem.

W WARSZAWIE rozegrano ostatnio sparingowe spotkanie o mistrzostwo kadry juniorów Polski a druga ligowa Gwardia z Warszawy. Piłkarze nie zawiedli swych kibiców — jak donosi polska agencja prasowa — mecz byl interesujacy i pozyteczny dla obu zespolow w przedmienu rozpoczęcia sezonu piłkarskiego w Polsce. Do przerwy juniorzy byli równorzdnym przeciwnikiem i nie dziwnie, że wynik brzmiał 1:1. Ostatecznie wygrała Gwardia 3:1.

W BYDGOSZCZY II-ligowa Polonia zremisowała w towarzyskim meczu piłkarskim z I-ligowym zespolom piłkarskim ŁKS 0:0. Natomiast Zagłębie Sosnowice wygrało z ledwością 3:2 z drużyna Raków, Częstochowa. — Wisła Kraków przegrała w treningowym meczu z Thorem, Wałbrzych 4:2. Zespol Stall Rzeszów zremisował w towarzyskim meczu z Motorem Lublin 1:1. Polonia Bytom także zremisowała 2:2 w Gliwicach z tamtejszą drużyna Piasta, a piłkarze Victorii z Wałbrzycha wygrali spotkanie z II-ligową Pogonia, Szczecin 1:0.

DO ZWIĄZKU Sermierczego nadeszła depesza od Federacji Sermierczej Stanów Zjednoczonych zawiadamiająca, że szablowna reprezentacja US w składzie 7 osób wyładuje w Warszawie 9go marca, by wziąć udział w turnieju o "Szablę Wołowyjowskię" oraz walkach indywidualnych o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Oprócz Stanów Zjednoczonych zgłoszyli swój udział: Rosja, Węgry, Włochy, Francja, Wsch. Niemcy i dwa zespoli Polski.

NA TORZE łyżwiarzom w Inzell odbyła się wtorek kolejna próba bicia rekordów świata. W biegach na 1,000 i 10,000 m po bito rekordy świata. Autorem rekordu na 1,000 m jest Holender Schenk, który pokonał ten dystans w 1:20,6, bijąc o 2,2 sek. poprzedni rekord, ustanowiony w 1955 r. przez Griszina. Wynik lepszy od starego rekordu uzyskał także Norweg Eriksen — 1:22,2. Griszin był tym razem dopiero trzeci z czasem 1:22,9.

NIE PIŁKA nożna, lecz wędkarstwo — jest najpopularniejszym sportem w Szwecji. Związek ten zrzesza przeszło milion wędkarzy. Dalej idąc — 540 tys. łyżwiarzy, 250 tys. narciarzy, 200 tys. strzelców, 140 tys. tenisistów, 38 tys. graczy w gólfu, a piłka nożna w Szwecji (7 milionów mieszkańców) jest na szarym końcu.

Nat'l Fellowship Bowling League

STANDINGS

W.	L.
Clem's	16 8
Nick's Barber Shop	16 8
EZ POR MFG.	14 10
RB Clothes	13 1/2 10 1/2
Mel's Tap	13 11
20th Century Lanes	13 11
Dr. Ed Koczorowski	12 \$12
Jean's	11 13
Mueller Engr.	10 14
J.G. Rolling Stones	10 14
20th Century Lounge	9 15
Chasen Funeral Home	8 1/2 17 1/2

CHASEN: E. Bogucki 474, W. Chasen 422, J. Suarez 439, E. Hendzel 456, J. Zyk 420.

CLEM'S: J. Prowicz 542, T. Kepes 541, P. Kania 479, M. Niemiec 404, J. Metzger 536.

MEL'S TAP: M. Galloway 471, B. Walkowski 467, S. Stefanini 452, H. Mandat 415, B. Burns 475.

20TH CENTURY LOUNGE: T. Ware 435, J. Thomson 440, G. Pawluskas 521, D. Gabardi 489, L. Swan 535.

JEAN'S: C. Boles 322, J. Jalo-szynski Jr. 455, B. Jalo-szynski 464, E. Gromkowski 467, A. Jalo-szynski Sr. 551.

NICK'S: N. Aniemann 459, R. Clark 407, E. LaRocca 491, J. Hill 389, J. Bruno 477.

EZ POR: B. Meyers 422, G. Maybach 520, N. Galicchio 471, R. Trzeciak 416, B. Beltzung 481.

RB CLOTHING: L. Tomaszewski 554, M. Dombrowski 400, S. Mastalaki 574, C. Tomas 516, R. Tomas 525.

JOHN & GERT'S: J. Thomas 450, D. Nasiopulos 608, G. Nasios 454, J. Nasiopulos 583, B. Mikulski 606.

MUELLER: B. Glass 527, R. Mroz 588, R. Betlewski 441, W. Maczka 409, R. Bojar 566.

20TH CENTURY LANES: B. Kraft 454, F. Schwaiger 377, T. Paszynski 478, R. Seifert 492, J. Johnson 528.

DR. KOZOROWSKI: E. Wodniakowski 541, D. Grecek 494, F. Pollowy 508, T. Podraza 457, Dr. J. Wood 485.

Features Saturday's Wrestling Card Double Windup

A double windup features the next major wrestling card, Saturday night, March 11th, in the International Amphitheatre, 42nd and Halsted Sts.

In a World's Championship tag match, the titleholders Pretty Boy Henning and Handsome Harley Race will defend their crown against Dick the Bruiser and The Crusher. The two teams are old rivals and have met several times before, always with confusing results. The Bruiser and The Crusher have accused their rivals of using the most illegal of tactics and for that reason, Dick and The Crusher state they will fight fire with fire and resort to the same rough action. This situation is sure to make the match the most exciting of the year.

In the other part of the double main event, Verne Gagne, who enjoys a high rating in the heavyweight ranks will face the former heavyweight Champion of the World Pat O'Connor. Both wrestlers are anxious for a clash with A. D. D. Dog Vachon, the World's titleholder. In fact Gagne recently beat Vachon, but by disqualification which did not lose the title to Verne.

One of the great wrestlers of modern times, Lou Thesz tangles with Bob Geigel, of Iowa. Thesz who has won and lost the world's heavyweight crown six times, has appeared many times in Chicago and is one of the big favorite's with Windy City fans. Geigel with a splendid record may upset the apple cart for Thesz.

Reggie Parks, of Australia will clash with the 275 pound ponderous Killer Kowalski, Parks will give away some forty pounds to his rival. Fans will welcome the return of Johnny Valentine, Hollywood blonde who faces Eddie Graham, of Florida.

Although Valentine is disliked, he nevertheless is one of the greatest dawing card's Chicago has ever experienced and this is because he furnished so much action. He meets a veteran ranking southern heavyweight in Graham. To round out the fan-favorite's card, The Assassin meets Dory Funk, of Oklahoma. Funk's dad was a great wrestler and Dory shows the same promise.

Chicago Bears Sign Three

Three more new names were added to the Bears' roster Saturday when George Halas, Jr., president of the team, announced the signing of that many red-shirt draftees.

The players are William F. ("Fritz") Greenlee, 6-3 1/2, 220 pound tight end from the University of Arizona; Jim Kollmann, 6-3, 230 pound guard from the University of Oregon; and Rhome Nixon, 6-4, 210 pound split end from Southern University, Baton Rouge, La.

Greenlee was selected as a future on the ninth round of last year's NFL draft while Kollmann was a no. 15 choice.

Nixon was selected by the Bears in a supplemental draft held after the National Football League — American Football League merger. At that time, any player drafted by one league but not by the other was subject to the special selection process. The purpose was to put all redshirt players in the same competitive position.

Nixon had been the fifth draft choice of the San Diego Chargers but he was not picked by any NFL team until, of course, the Bears took him in the supplemental draft. He is described as a fine pass receiver with good speed — he has been timed in .045 for 40 yards. Nixon is a native of Houston.

Greenlee also a sure-handed catcher, is a brother of Tom Greenlee, all-American defensive end from the University of Washington. His home is Seattle.

Kollman saw service at both guard and tackle at Oregon. He played a particularly outstanding game in the Hula Bowl post-season classic at Honolulu. Kollman's home is Daly City, Cal., near San Francisco.

Bob Farrington Dominates At Washington Park

It is nothing new for Bob Farrington as rival sulky drivers nightly headaches, what with his corner on the Winner's Circle at Washington Park.

Now he's causing uneasy moments for Director of Racing Larry Marsh. "The big problem," explained Marsh, "is that Bob has improved the quality aspect of his stables so much he's virtually dominating all divisions of the Pace and Trot, both Invitational and Preferred."

Monopoly of the growing night-time harness sport is no new thing for harness racing's "winningest" driver. Bob nailed down his fifth driving title in six years last season with 306 winners, over 100 of them coming at Washington Park.

He started out like a housefire when Washington Park opened on Feb. 22, annexing the Inagural Pace with Red Eblis. When the first Friday Invitational Trot was presented it was all Farrington again, this time with Meteor II. When Marsh put together a pair of headlines Paces on the first Saturday, Farrington housed a one-two punch for Kalamas' Peak and Easy Prom, scoring back-to-back victories, both so impressive that opposition was all but completely demoralized.

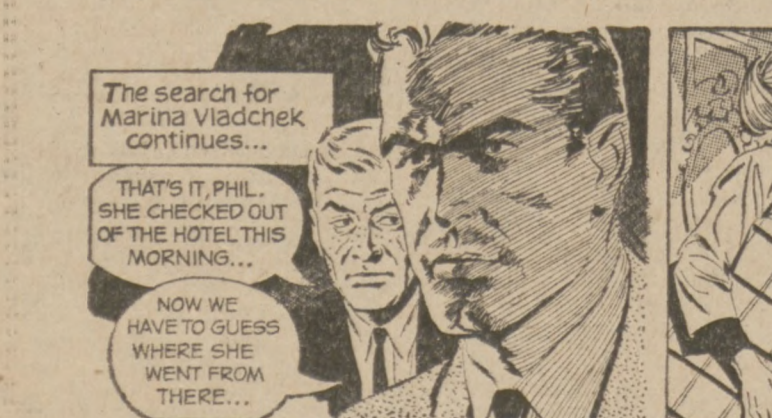
"Kalamas' Peak could be any kind of pacer," said Bob following Saturday's success. "I have to put him in the same league as Dancing David and Easy Prom. Of course, it all depends on weather he keeps improving or not."

Backstretch talk has it that Farrington also has Hasti Jim, a perennially strong threat in Trot features here, razor sharp should any misfortune befall Meteor II.

Washington Park's stakes program — comprising five events totaling \$140,000 in added money — doesn't swing into action until late April, so Marsh has his work cut out assembling contenders worthy of the Farrington brigade.

"It looks like Bob wants to win 'em all," said Marsh.

Secret Agent X9



By Bob Lewis
Registered U. S. Patent Office.



Complete PRINTING Service

OFFSET AND LETTERPRESS

LETTERHEADS
ENVELOPES
ADVERTISING FOLDERS
CIRCULARS
WEDDING ANNOUNCEMENTS
TICKETS
INVOICES

.. Quick Efficient Service ..

Telephone BRunswick 8-8700

ALLIANCE

PRINTERS & PUBLISHERS, INC.

1201 MILWAUKEE AVE. — CHICAGO, ILL., 60622

Bankiet Na Korzyść Kolegium Związkowego w Sobotę 11go Marca

Cenzor Dworakowski Głównym Mówcą. — Bankiet Urzędu Koła Przyjaciół Kolegium ZNP Okr. 12, 13 i 15go w Hotelu La Salle.

Przy końcu 1966 roku w Chicago, Ill., powstał Komitet Przyjaciół Kolegium Związkowego z Okręgów 12, 13 i 15 ZNP. Celem tego Komitetu jest zebranie jak największej sumy donacji i ofiar na fundusz rozbudowy Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. Siedzibą tego komitetu i stałą kwatery jest miasto Chicago, Ill.

Obecnie Kolegium Związkowego jest w stanie wielkiej rozbudowy i dlatego potrzebuje na ten cel bardzo wiele funduszy, celem zrealizowania planów tej rozbudowy.

Komitet ten celem zrealizowania swoich planów pomocy finansowej dla Kolegium Związkowego wysłał listy do Grup, Gmin ZNP i prywatnych osób na terenie Okręgów 12go, 13go i 15go ZNP, prosząc o ofiary i donacje na ten tak bardzo ważny i wzniosły cel. Donacje Napływają

Do chwili obecnej już bardzo poważne donacje napływają od prywatnych osób, Grup i Gmin Okręgów 12go, 13go i 15go ZNP, na ręce sekretarki Komitetu p. Wiktorii Kolman.

Bankiet Zapowiada Sie Dobrze

Celem powiększenia funduszu na Kolegium Związkowe, Komitet Przyjaciół Kolegium Związkowego Okręgów 12, 13 i 15 ZNP, postanowił także urządzić bankiet, z którego cały dochód idzie właśnie na powiększenie funduszu rozbudowy Kolegium Związkowego.

Bankiet ten odbędzie się w sobotę, dnia 11go marca, wieczorem w hotelu LaSalle w sali balowej w śródmieściu w Chicago.

Do chwili obecnej już teraz na bankiet jest zakupionych

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 7 Marca

Klub Przyjaciół odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 7go marca, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. o godzinie 8ej wieczorem. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie by móc załatwić ważne sprawy. — Tadeusz Wojtas, prezes; B. Ostrowska, sekr. (4, 6)

Środa, 8 Marca

Tow. Rat. Szczurowa odbędzie swe posiedzenie we środę, 8go marca, o godz. 7:30 wieczorem. Będzie omawiana sprawa pikniku i zdane będzie sprawozdanie z zabawy towarzyskiej. Prosimy o liczne przybycie. — Piotr Raczon, prezes; Anna Juszczyk, sekr. prot. (4, 7)

Tow. Gdynia K. Zychlińskiego Grupa 2404 ZNP zawiadamia swoich członków, że miesięczne posiedzenie połączone ze smoker odbędzie się we środę, 8go marca, w sali parafii św. Władysława, przy Long i Henderson ul., o godz. 8ej wieczorem. Prosimy członków o punktualne przybycie. Goście mile widziani. P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sekr.

Klub Parafii Lisia Góra — ma posiedzenie w środę, 8 marca, o godz. 8ej wieczorem, a "Social Party" 23 kwietnia, o godzinie 2-jej popołudniu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ulca. Ważne sprawy są do załatwienia i Zarząd apeluje o liczne przybycie. — W. Mechala, prezes; K. Madej, sekr. prot. (4-7)

Niedziela, 12 Marca

Klub Parafii Luszowian odbędzie swe posiedzenie miesięczne w niedzielę, 12go marca, w sali Wacławki, 2701 W. Thomas ul., o godzinie 1:30 popołudniu. Ze względu na ważne sprawy jakie są do załatwienia, upraszamy usilnie wszystkich członków i członkinie o obecność i punktualność.

Po naszym posiedzeniu nasz Klub bierze czynny udział w zabawie towarzyskiej Klubu Parafii Dąbrowa, w sali Związku Klubów Małop., 1401 Superior ulca. Upraszamy wszystkich naszych członków i członkinie o obecność i poparcie ich imprezy, gdyż oni nas serdecznie popierają w każdej naszej imprezie. — Władysław Puła, prezes; Józef Chrabaszcz, sekr.

Klub Pińczowian, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 12go marca, o godz. 2:30 popołudniu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Upraszamy o przybycie. — P. Szaleniec, prezes.

Walne Zebranie Stow. 1-szej Dyw. Pancerniej

Roczne Walne Zebranie Stow. Żołnierzy 1. Dywizji Pancerniej odbędzie się w niedzielę, 12 marca, w sali G.S.W.A.P. domu Placówki Nr. 90 S.W.A.P. pnr. 1639 N. Artesian, tel. CA 7-9193.

Początek Walnego Zebrania o godzinie 2:30 po południu w pierwszym terminie, a w razie braku ilości członków przewidzianego statutu, o godzinie 3ej bez względu na ilość przybyłych kolegow.

Siedziba Placówki Nr. 90 jest położona jeden blok na zachód i ćwierć bloku na północ od skrzyżowania głównych arterii komunikacyjnych Western Ave. i North Ave.

W sąsiedztwie Domu Weteranów na Artesian Ave. istnieją dobre warunki do parkowania samochodów.

Komendantem Placówki Nr. 90 S.W.A.P. jest wszystkim nam znany stary Towarzysz Broni z pod znaku husarskiego, obłądnie i zasłużony członek Zarządu Stow. Żołnierzy 1. Dywizji Pancerniej, nasz kolega Jan Furmanek.

Proponowany Porządek Dzienny Walnego Zebrania: 1) Zagajenie. 2) Apel Poległych. 3) Wybór Prezydium Walnego Zebrania: a) Przewodniczącego, b) Wiceprzewodniczącego, c) 2-ch Sekretarzy. 4) Odczytanie protokołu z ost. Walnego Zebrania. 5) Sprawozdanie ustępującego Zarządu. 6) Dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu. 7) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 8) Wytyczne programowe na rok bieżący. 9) Wybór nowego Zarządu. 10) Wolne wnioski. Każdy z Kolegów otrzymujący komunikaty winien spełnić swój obowiązek jako członek naszego Stow. i przybyć na to Walne Zebranie.

KAZIMIERZ WIEHLER Refleksje

Muzyka Polska (Szkice) Wiek XIX — Nasi Wirtuozi Na Szerokim Świecie. Rozdział 17-ty.

Skrzypce, ten zbudowany i szczególnie ułomany przez Polaków instrument, stał się naszym instrumentem narodowym, a w rękach wirtuozów — różnił się po całym świecie sławę Polską.

Do najznakomitszych w XIX wieku należeli: Jan Kleczyński również i kompozytor koncertów, Dzierżanowski koncertmistrz na dworze Stanisława Augusta, Teodor Ferrari czyli Kowalczyk na dworze Potockich w Tulczyńcu, Fr. Stępiński, który "grywał dueta z Paganinim przed Królem Jemogajskim Stan. Augustem", Feliks Janiewicz (Janiewicz) z Wilna (1762-1848) w kompozycji uczeń J. Haydna, wyemigrował do Szkocji i tam umarł. — Chwalono go za "szlachetność interpretacji, ogień i temperament"; drukował swe koncerty skrzypcowe i tria w Anglii.

Za najświetniejszego wirtuoza tej epoki uważano A. F. Duranowskiego (zm. w 1834). Pochodził z Warszawy, był synem kapelmistrza na dworze księcia Ogińskiego. Gra Duranowskiego wszędzie budziła sensację. Paganini przyznawał się, że Duranowskiemu zawdzięczał niektóre "tajemnice" swojej techniki pasażowej.

Za najwybitniejszą postać w naszej muzyce — przed Chopinem — uchodził Karol J. Lipiński (1790-1861) skrzypek - wirtuoż - kompozytor, syn kapelmistrza na dworze Starzeńskiego. Różnił się on sławę muzyki polskiej, stając w rzędzie najświetniejszych mistrzów. Świącąc niezwykle tryumfy w całej Europie, zapragnął zmierzyć się ze sławnym Paganinim. Koncertując po drodze, dotarł do Piacenzy, gdzie w kwietniu 1818 r. stoczył z nim głośny turniej, zdobywając sławę pierwszorzędnego wirtuoza.

Następne spotkanie nastąpiło w Warszawie w r. 1829, podczas koronacji na króla polskiego i Miłkołaja I-go.

Na lamach prasy, występy obojczych wielkich mistrzów, wywołały gwałtowną polemikę. Sporu nie rozstrzygnęło definitywnie. Jednak turniej zwiększył sławę Lipińskiego. Jako kompozytor miał duże powodzenie, zwłaszcza jest czerparty koncert skrzypcowy. "Caprices" na skrzypce solo, posiadają największą wartość muzyczną i techniczną; inne zostały zapomniane. Gdy "Caprices" zobaczył wielki francuski skrzypek, P.M.F., Baillet, zawołał: "Trzeba by mieć diabła za skórą, żeby te rzeczy grać publicznie." Nic dziwnego, że w Szwecji nazywano skrzypków Polakami. Głośno było o nich wszędzie.

Pianistka i kompozytorka, Maria z Wołowskich Szymanowska (1789-1831) rozstrzeliła muzykę polską swymi koncertami w Niemczech, Francji, Anglii i we Włoszech, odnosząc niezwykłe tryumfy.

Jedyną pamiątką jej sukcesów są pozostałe albumy z autografami i nastawieniami kompozytorów i poetów. J. W. Goethe, poznawszy Szymanowską w Marienbadzie, zakochał się w niej. Liczne jej kompozycje uległy zapomnieniu. Zawdzięczając naszemu budownictwu kultury muzycznej, wzbogacił się nasz stan posiadania, w sprzeciwieniu do wieku 17go. Należy choć kilka słów o każdym z tych twórców powiedzieć. Wincenty Lessel był kapelmistrzem i pianistą w Puławach, na dworze Czartoryskich; grano tam jego operę Matka Spartanka. Dzisiaj jest tylko znana pieśń kościelna: Dla Ciebie Panie.

Syn jego Franciszek, pianista, kompozytor, pedagog i architekt, był kompozytorem wielkich form muzycznych; w śpiewach historycznych Niemców jest 10 jego melodii. Wkrótce został też zapomniany. J. Deszczyński (1788-1852) napisał dużo drobnych utworów, koncerty fortepianowe, muzykę kameralną, do melodramatów i wedywów. J. Kaczkowski, koncertysta i wariacje skrzypcowe, cenione przez Chopina. Kompozytorzy, dyktanci to osobna grupa.

Polski Zw. Akademik. — Dyskusje Religijne

W ramach swych miesięcznych imprez kulturalnych, Polski Związek Akademików, Okręg Chicago, urządza w niedzielę, 12go marca, o godz. 4ej popołud., w domu Chicago Society Club, 2222 N. Kedzie, dyskusję na temat religijne — w oparciu o prelekcję Kapelana PZA, Ks. Tadeusza Winceniaka, pt. "Najważniejsze pytania". Po dyskusji, — część towarzyska.

Tow. Promień Gwiazd Gr. 3114 ZNP — Posiedzenie

Tow. Promień Gwiazd, Gr. 3114 ZNP zawiadamia, że posiedzenie Grupy odbędzie się w środę, 8go marca, w sali Ligi Morskiej, 1082 Milwaukee Ave., o godzinie 8ej wieczorem. Zarząd z przeskaką na czelom prosi uprzejmie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Maria Galinska, prezeska; D. Klimek, koresp. (6, 7)

Najwyższy Sędzia Anglii Ostrzeża

Lord Parker (DP) — Lord Parker, Najwyższy Sędzia Anglii, przestrzegł właścicieli klubów młodzieży, że grożą im ciężkie kary, jeśli będą umożliwiali młodym uzyskanie i zażywanie narkotyków. Zespół sędziowski w sądzie apelacyjnym skazał na dwa lata więzienia dwóch młodzieńców, którzy prowadzili klub "Gaff" w Banbury, gdzie stwierdzono zażywanie narkotyków.

Tak "lekki" wymiar kary został spowodowany tym, że skazani w tym wypadku zawinili tylko brakiem dozoru.

Pierwszy Cynk

Warszawa (P) — W nowo powstałym kombinacie kolorowej metalurgii — hucie cynku w Miasteczku Śląskim uzyskano pierwszy czysty cynk hutniczy oraz pewne ilości ołowiu. Te wartościowe metale niezaprzeczalnie doświadczalnym piecu sztybowym, który jest kopią wielkiego pieca budowanego w tym oparciu o angielską licencję. Pojęty agregat zostanie uruchomiony pod koniec tego roku. Równocześnie powinny zostać zakończone inne obiekty wchodzące w skład pierwszej części kombinatu.

Bazar Okręgu 1-go SWAP w Dn. 10, 11 i 12 Marca u Weteranów

Już za 2 tygodnie, to jest 10, 11 i 12 marca, Weterani Okręgu 1-go SWAP wraz z Korpusem Pomocniczym — urządzają swój doroczny bazar. Jak w latach ubiegłych, bazar odbędzie się w Domu Okręgu I. SWAP, przy 1239 N. Wood ul.

W programie bazaru, oprócz wielu cennych niespodzianek i kiosków z wartościowymi artykułami dla szczęśliwców, będą występy artystyczne, wózka i t.p. Dla amatorów polskich potraw będzie bogato zaopatrzona kuchnia polska, pod zarządem koleżanek z Korpusu Pomocniczych. Wyborowe ciastka, domowego wypieku podawane będą do kawy.

Całkowity dochód przeznaczony jest na Fundusz Zapomogowy Okr. I-go SWAP i na utrzymanie Domu Okr. I, w którym mieści się Schronisko dla naszych kolegów - inwalidów.

Zwracamy się z gorącym apelem do całej Polonii o zarezerwowanie sobie tych dat, dla zorganizowania zbiorowych odwiedzin naszego bazaru, mając w pamięci, że jest to Jubileuszowy rok. Lat 50 upełniło od chwili, gdy na apel Wład. Polonii Amerykańskiej, młodzież polsko-amerykańska chwyciła za broń, ażeby Ojczyznę — Polskę oswoiła z półtora - wiekowej niewoli. Ci Koledzy z 1-jej wojny światowej, zorganizowani w Stow. Weteranów Armii Polskiej, (do których przyłączyli się koledzy z 2-jej wojny), zwracają się do Polonii z prośbą o poparcie naszego bazaru, gdzie spędzając kilka miłych chwil w gronie weteranów, pomogą nam w zebraniu funduszy na cel, który jest godny poparcia.

Otwarcie bazaru nastąpi w piątek, 10 marca, o godz. 6-jej wieczorem; w sobotę, 11 marca, o godz. 4-jej popołudniu; a w niedzielę, 12 marca, o godz. 2-jej popołudniu. — Zarząd Okręgu I-go SWAP wraz z Korpusem Pomocniczym.

Wiosna Nadejdzie Nieco Później

W bieżącym roku wiosna nadejdzie nieco później. Oficjalnie, nowy sezon zaczyna się o godzinie 1:37 nad ranem 21go marca, ale nieoficjalnie, dotkliwa zima, którą mieliśmy, będzie trwać dłużej dla opóźnienia pory wiosennej.

Ekspertcy śmiali się, gdy ich w czwartek zapytano, czy widzą jakieś oznaki nadchodzącej wiosny? Meteorolog powiedział, że "nie zdziwiłby się, jeżeli mieliśmy kilka słonecznych ciepłych i przyjemnych dni" w bieżącym miesiącu. Ale zwrócił on uwagę, że 30-dniowy prospekt na marzec przewiduje zimno i deszcze, co wskazuje na "większą ilość nowego śniegu".

W marcu, normalny opad śniegu wynosi 7.4 cala. Nawet z tą ilością, rekordowy opad śniegu na 66.4 cala w zimie z 1951 na 1952 rok byłby pobity, powiedział meteorolog. Wyciągnął on wniosek, że kwiecień będzie lepszy.

Nagroda Imienia Karola Wielkiego

Akwizgran. (DP) — Holenderskiemu ministrowi powiadziła, że rozkładające się cuchnące rośliny są przyszkodliwe przy całowaniu całunem śniegu i nie przedostają się na zewnątrz. Pokrywa śnieżna, zauważył Eisenbeis, zakrywa każdy wzrost, jaki ma miejsce na ziemi. Jeśli to stanowi przeszkodę do wczesnego obrazu wiosennego i normalnego życia na zewnątrz, to śnieg nie był całkowicie zły, dodał superintendent.

Wiedza Pomniejsza Hemoroidy Nowym Sposobem Bez Chirurgii — Wstrzymuje Śwędzenie — Daje Ulgę w Bólach

New York, N.Y. (Specjalnie.) — Po raz pierwszy wiedza znalazła nową leczniczą substancję o zadziwiających walorach pomniejszających hemoroidy, wstrzymania śwędzenia i przyniesienia ulgi w bólach — bez chirurgii.

Wiadomości z Town Of Lake

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Sherman Nr. 27 PLAV — zawiadamia swe członkinie, że następane regularne posiedzenie Oddziału odbędzie się w niedzielę, 12go marca, w sali parafialnej Św. Jana Bożego, o godzinie 2-jej popołudniu. Mamny wiele ważnych spraw do natychmiastowego omówienia i załatwienia. Prosimy o liczne przybycie.

Klub Syrena. — Posiedzenie odbędzie się we wtorek, 7 marca, w sali Richmond pnr. 4559 S. Richmond ulica, początek o godzinie 7:30 wieczorem. Członkowie są proszeni o przybycie. — Alex Michałowski, prezes; R. Wainy, sekr. prot.

Tow. Kadetów Tad. Kościuski, Gr. 1689 ZNP odbędzie swoje kwartalne posiedzenie w drugi piątek marca, t.j. 10 marca, w sali Kościusko, 48ma i S. Wood ul. Kolektywne podatków od członków rozpocznie się o godz. 6:30, a posiedzenie o godz. 8ej wieczorem.

Zarząd towarzystwa uprasza wszystkich członków i członkinie o liczne przybycie na to posiedzenie, ponieważ towarzystwo ma wiele ważnych spraw do załatwienia. — A. Piwowarczyk, prezes; W. Wojtanek, sekr.

Uwaga Sekretarza i Korespondenci

Wszelkie wiadomości dzielnikowe i o życiu towarzystw muszą być pisane po jednej stronie papieru. Korespondencje pisane po obu stronach papieru nie będą przyjmowane, proszę więc pisać w przyszłości po jednej a nie po obydwóch stronach.

Zabawa Tow. Koła Nr. 19 Im Podhalan

Koło 19 Im. Andrzeja Duchaknapczyk urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 12go marca w sali Domu Podhalan, 3035 W. 51sza ulica. Początek o godzinie 3ej popołudniu. Komitet zabawy: B. Kaczmarek i A. Marek, zapraszają wszystkich członków Koła, a zarazem przyjaciół i całą brać Podhalaniską na tę zabawę. Koresp.

Posiedzenie Oddziału Sobieski

Oddział Sobieski Nr. 55 LM przy Okr. 7, odbędzie swoje posiedzenie we wtorek, 7go marca, w sali pp. Bartosik, pnr. 1516 W. 47-ma ul. Początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Zarząd uprasza o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do wspólnego załatwienia, ponieważ nie było posiedzenia w miesiącu lutym i zostało ono przeniesione do dnia 7go marca.

Proszony jest również komitet o wstawienie się na to zebranie, gdyż będzie sprawozdanie z naszego "Balu śnieżnego". Nie powinno zabraknąć nikogo na tym posiedzeniu. — Anna Waszek, koresp.

Wieczór Autorski Poetki Beaty Obertyńskiej

Urządza Polski Związek Akademików 9-go Kwietnia.

Beata Obertyńska, jedna z czołowych poetek polskich naszego stulecia, przybywa do Chicago. Spotkanie poetki z Polonią chiagogą odbędzie się 9go kwietnia, na Wieczorze Autorskim, zorganizowanym przez Polski Związek Akademików, Okręg Chicago, o godz. 5ej po południu w Chicago Society Club.

Dziedzicząca talentu poetyckiego swej matki, Marii Wolskiej (wybitnej poetki okresu Młodej Polski), Beata Obertyńska posiada w swym dorobku artystycznym sześć wydaných zbiorów wierszy i siódmy, przygotowany do druku.

Z prozy ogłosiła dwie powieści i zbiór nowel, a ponadto wyróżniająca się wśród wspomnień, wstrząsający opis tułaczki po więzieniach i na zesłaniu w głąb Rosji, wydany po wojnie w Rzymie, pt. "W domu niewoli", który ukazał się również w przekładach na język niemiecki, holenderski i szwedzki. W dziedzinie sztuki dramatycznej, której artystka służyła także, występując przez szereg lat na scenach lwowskich — jest autorką boryginalnego dramatu pt. "Tanta", którego wystawieniu przez Osterwę przeszkodził wybuch wojny. (4, 6)

Z Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 7 marca, o godzinie 8 wieczorem, w sali Columbia, pnr. 1700 W. 48 ulica.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. — Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gm.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródeł historycznych i dokumentów uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Kronika z Marianowa

Czterdziestą rocznicę pożywania matkińskiego w ubiegłym tygodniu obchodzili: Alojzy i Helena Mrowiec. Zaszyłamy im serdeczne gratulacje.

W środę wieczorem będą Gorzkie Żale i kazanie pasyjne o godz. 7:30 wieczorem; w piątek po południu o godz. 2:30 Stacje Drogi Krzyżowej dla dzieci i dla

Opierzona Wraca Do Zdrowia

Stan 5-letniej dziewczynki, dotkliwie poparzonej w pożarze jej domu, Robin Dean, znajdującej się w szpitalu powiatowym w specjalnym oddziale od poparzeń, polepsza się z każdym dniem, chociaż ogólny jej stan uważany jest wciąż u lekarzy za poważny.

Dr. Emmet Sharkey, chirurg z tego oddziału oświadczył, iż Robin będzie mogła obecnie przyjmować pożywienie doustnie a nie jak w ostatnich dniach dożylnie. Również będzie przyjmowała nadal antybiotyk. Robin doznała poparzeń na 60ciu procentach swego ciała, dnia 8go lutego, kiedy zapalając gaz na piecu kuchennym, odzież jej ogarnięta została płomieniami, w domu pnr. 843 Montrose Ave.

Obecnie wzrósł również apetyt u Robin, a w tym tygodniu lekarze rozpoczyna u niej przeszczepienie skóry.

starszych po angielsku; wieczorem o godz. 7:30 i w niedzielę po południu o godz. 2:30. Stacje Drogi Krzyżowej po polsku.

Składamy serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy złożyli hojne ofiary na deficyt szkolny i konieczne naprawy budynków parafialnych.

W przyszłą niedzielę zebrana będzie kolektka specjalna na fundusz biskupi dla biednych, w krajach w Europie.

Ostatnio przeniesili się do wieczności i pogrzeby ich odbyły się z kościoła Marianowskiego: Teodor Reichel, Mieczysław Welka i Józef Ventimiglia.

Rejestracje dzieci szkolnych na rok szkolny rozpoczynający się we wrześniu, odbędzie się od 12 marca, w budynku szkolnym; należy mieć książkę parafialną.

Dzieci, których rodzice nie założyli do parafii muszą płacić więcej za szkołę. Każde dziecko katolickie powinno być w szkole katolickiej.

Ks. proboszcz Stanisław Majkut C.R. przemawiał do parafian na wszystkich Mszach św. w ubiegłą niedzielę, przez co dał się na poznać wszystkim parafianom.

Klub Matek przy szkole parafialnej zapowiada zabawę towarzyską w niedzielę, po Wielkanocy, 2go kwietnia, w sobotę 8 kwietnia Zabawę Tanczącą w sali parafialnej.

UWAGA! Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKAJĄ DZIELNICĘ MIASTA. OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobota
Rocznie (1 yr.) \$16.00
Półrocze (6 mos.) 9.50
Kwartał (3 mos.) 6.00
Miesiąc (1 mo.) 2.75

Tylko
Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$6.50
Półrocze (6 mos.) 4.00
Kwartał (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie Tylko Sobot Wydanie
Rocznie (year) \$22.00 Rocznie (year) \$8.00
Półrocze (6 mos.) 12.00 Półrocze (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 9.00 Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Reklamsów i fotografii Redakcja nie zwraca.

jego żona straciła 89 krewnych w niemieckich obozach. Z obu rodzin pozostali przy życiu tylko oboje.

Jak Widzą i Piszą Inni

Przedsiębiorstwa a Związki Zawodowe

THE WALL STREET JOURNAL. — Wobec kryzysu jaki od dłuższego czasu przechodzi zasada i praktyka zbiorowych przetargów przy zawieraniu nowych kontraktów pracy, potrzebne będzie nowe ustawodawstwo dla ochrony społeczeństwa przed powtarzającymi się konfliktami na tym tle. Ale przypuszczalnie bardziej jeszcze konieczne jest nawiązanie rzeczywistych kontaktów między zainteresowanymi stronami. Kontaktów takich nie ma bowiem nie tylko między związkami zawodowymi a przedsiębiorstwami, ale też między robotnikami a przywódcami unijnymi, czy między pracodawcami a ich pracownikami. Nieuniknionym rezultatem — jest wzajemna podejrzliwość i często wrogość.

Jest to w części prawie nieuniknione na skutek samych ogromnych rozmiarów organizacji zarówno przemysłowych, jak i unijnych, których przywódcy, reprezentujący setki tysięcy członków, napotykać muszą na poważne trudności w swych próbach, jeżeli je nawet czynią — zapoznania się z potrzebami i życzeniami każdego, podlegającego im, rejonu czy działu.

W wielu wypadkach — funkcjonariusze związkowi zainteresowani wydają się raczej wykonaniem swej ogromnej władzy, która staje się celem samym w sobie, niż problemami członków swych organizacji.

A unijne "pokazy siły", wynikające z tej władzy, przyczyniają się oczywiście do stale pogarszania stosunków między związkami a pracodawcami. Dochodzi więc do tego, że w czasie dyskusji nad zaproponowaną przez prezydenta fuzją departamentów Handlu i Pracy, krytykujący ten pomysł rzecznik przedsiębiorstw mógł stwierdzić, że interesy świata pracy i kierownictwa wielkich firm są "z natury rzeczy ze sobą sprzeczne".

O ile związki zawodowe bez wątpienia uczyniły bardzo wiele, by przyczynić się do wytworzenia tej atmosfery wrogości, wina nie leży na pewno po jednej tylko stronie. Wielki przemysł niejednokrotnie wykazuje nierozsądny upór, odmawiając wzięcia pod uwagę uzasadnionych nawet w pełni roszczeń czy zastrzeżeń.

Co w tej sytuacji należy uczynić? Rząd może być w tej sprawie pomocnym, jeżeli zdecyduje się na reorganizację — National Labour Relations Board, która jest agencją zajmującą wyraźnie stronnicze stanowisko we wszelkich konfliktach między światem pracy a przedsiębiorstwami. Sprawa ona wrażliwa, że — jej zdaniem — związki zawodowe powieścić mogą w praktyce wszystko, co im się podoba, podczas gdy próba wyjaśnienia pracownikom swego punktu widzenia przez przedsiębiorstwa równoznaczna jest z jakąś akcją wywrotową.

Rząd mógłby też dołożyć starań dla powstrzymania obecnej tendencji do rozszerzania zbiorowych przetargów w każdym prawie wypadku na skalę krajową, na skutek czego rokujący reprezentanci mają coraz mniej kontakt z tymi grupami robotników, o których losach gospodarczych mają decydować. Kontakty zaś takie najłatwiej są do nawiązania i utrzymania na szczeblu lokalnym.

W ostatecznym jednak rachunku główne zadanie poprawy obecnej sytuacji spada na unie i przedsiębiorstwa. Rozmowy między nimi będą — jak i bywają — bezskuteczne, jeżeli odbywać się mają w nieodpowiedzialnej atmosferze fantastycznych zupełnie wzajemnych oskarżeń, które w tak wielkim stopniu przyczyniły się do wytworzenia obecnych nastrojów społeczeństwa, domagającego się nowych praw dla zabezpieczenia przed niszczącymi strajkami. Niektóre z omawianych projektów takich ustaw — jak na przykład przepis o przymusowym arbitrażu — oznaczająby właściwie wyrok śmierci na zasadę zbiorowych przetargów. Nawet najbardziej chciwy władzy przywódcy unijni nie może pragnąć takiego rozwiązania, jeżeli ceną za jego uniknięcie ma być jedynie odpowiedzialność w prowadzeniu rokowań.

Polski Bohater Ruchu Oporu

CZAS. (WINNIPEG, MAN.) — Jednym z bohaterów ruchu oporu w rejonie Sologne był kapitan angielski — noszący pseudonim "Jean" i "Maurice" nazywał się naprawdę Stanisław Makowski i był Polakiem. Makowski ukończył szkołę handlową w Antwerpii, a następnie na kilka lat przed wojną, przyjechał do Francji i osiadł w Montpellier, gdzie był studentem Szkoły Rolniczej. Następnie zamieszkał w Anglii, gdzie ożenił się z Angielką. Gdy wybuchła wojna, służył w jednej z polskich jednostek w Anglii, gdzie został kapitanem.

W roku 1943 przerzucono go na teren Francji, gdzie organizował grupy partyzantki. W sierpniu 1944 roku, — został ujęty przez hitlerowców i rozstrzelany. Pochowano go w tajemnicy na ementarzu miejscowego szpitala. Po wyzwoleniu do grobu przytwierdzono marmurową płytę z napisem: "Kapitan Maurice, oficer brytyjski, oddał życie dla Francji 17 sierpnia, 1944 roku."

Z Pustej Socjalistycznej Miski Pani Gandhi Wyrósł Od Spodu w Ostatniej Krajowej Elekcji Przeraziłwy Protest Głodu.



Co Życie Niesie

O Książce Rosyjskiego Emigranta, Prof. Ulanowa p.t. "O Pochodzeniu Ukraińskiego Separatyzmu". — Rosyjski Pisarz Nadal Stoi na Stanowisku "Wielkiej i Niedzielnym Rossji" i Wysuwa Niedorzeczne Argumenty. — Prof. Ulanow Poszedł w Ślady Oslawionego Apologety Dynastii Romanowych — Iłowajskiego.

Rozważania moje wywołane niedawno wydana książka rosyjskiego emigranta, prof. Ulanow p.t. "O pochodzeniu ukraińskiego separatyzmu", a właściwie jej streszczenia w "Nowoje Russkoje Słowo", czasopiśmie grupy rosyjskich emigrantów w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Streszczenie to zostało zamieszczone w tłumaczeniu in extenso przez "Nowy Świat" z dnia 16go stycznia 1967 r.

Zaczynam rozważania od końca. A więc pod tłumaczeniem tekstu Redakcja "Nowego Świata" zamieszcza komentarz, jak należy sądzić, i dlatego, aby ktokolwiek z czytelników nie pomyślał, że tezy prof. Ulanowa o nielubieniu narodu ukraińskiego pokrywają się z polską opinią, choćby w najmniejszej mierze, i stwierdzić, że założenie to jest absurdem. Ow komentarz redakcyjny może i byłby wystarczający, gdyby nie to, że — jak stwierdza "Nowy Świat" — "książka prof. Ulanowa przedstawia, oczywiście, punkt widzenia rosyjskich kół emigracyjnych, a przynajmniej tego — o ile się zdaje — najczystsze (moje podkreślenia), które, walcząc z komunizmem, stoi jednak na stanowisku Wielkiej Niepodzielnej Rosji w granicach z 1914 r., jeżeli już nie w takich, jakie uzyskał Stalin w wyniku II wojny światowej i ugody jaltańskiej."

Z argumentami, wysuwanymi przez prof. Ulanowa, jako niedorzeczny nie warto byłoby polemizować i tego czynić nie zamierzam, ale ten właśnie aspekt zaznaczony w komentarzu redakcyjnym, a przede wszystkim okoliczność, iż masy emigracyjne narodów słowiańskich nie są dobrze zorientowane w przesłankach historycznych, składających się na współzycie i antagonizmy polsko-rosyjsko-ukraińskie i wiele rozlepiło się w tej dziedzinie fałszów, jak też potrzeba wykazania, iż owa opinia emigracji rosyjskiej przesiąga w dziedzinie polityki narodowościowej w sensie imperialnego i totalitarnego ucisku narodowego polityką współczesnego sowieckiego Kremla.

Pikantnym paradoksem jest twierdzenie prof. Ulanowa, że "separatystyczny ruch ukraiński opierał się i łączył swoje nadzieje z ustrojami totalitarnymi, jak nazizm, bolszewizm, a przedtem austriacki imperjalizm (?). A więc niewątpliwie rosyjski imperializm, który reprezentuje prof. Ulanow ma jedyny monopol na ucziwość i apotezę, tamte zastępując na pogardę."

Wypunktujmy parę twierdzeń prof. Ulanowa w miarę możliwości, posługując się

WIÓRA SPOD PIÓRA

CEGLY POD GAZEM

Ostatnio zaobserwowano, że w całej Polsce — nie prowadząc żadnych robót budowlanych — używają znaczne ilości cegieł. Fenomen ten związany jest z wprowadzeniem marki Karosa-Jelca, w których pedał przyspieszenia, zwany popularnie "gazem", umieszczony został tak wysoko, że noga kierowcy wisi stale w powietrzu. Jakich anonimowych racjonalizatorów spróbował więc podłożyć pod obcas cegły. Poskutkowało — inni poszli jego śladem. Podobno w stacjach motoryzacyjnych mówi się o potrzebie uruchomienia specjalnej cegielni, kooperującej z fabryką autobusów w Jeju.

ZIMOWE BALLADY

Kierowca samochodu ciężarowego z Pomorza pyta, czy ma prawo odmówić jazdy podczas silnych mrozów, jeśli szoferka nie jest ogrzewana. Dyrekcja przedsiębiorstwa wyjaśnia: "Kierowca nie może odmówić pracy w nieogrzewanym pojeździe ciężarowym, gdyż przepisy o transporcie samochodowym nie przewidują obowiązku ogrzewania w tych pojazdach." Robotnik budowlany z Kielec skarży się, że pracując w takich samych warunkach, jak koleźdy, nie otrzymuje — jak oni — ciepłych butów. Dyrekcja przedsiębiorstwa wyjaśnia: "Istnieją ściśle przepisy, określające, komu należy się buty, a komu nie. Jeśli obywatel nie dostał, to znaczy, że mu się nie należały."

swojej administracji na ziemi ukraińskiej, aż uczyniła to Katarzyna poprzez rozbiory Polski. Upiękniono jeszcze 84 lata, aż powstał Jugo - Zapadni Kraj. Tych czasów prof. Ulanow wcale nie analizuje. Kozaczynę i rzady hetmańskie traktuje on dość osłobnie, jako dzieje intryg polskich (dlaczego nie rosyjskich) — empl. Koczubiej i hajdamacysty godnej pogardy. Dzieło Gogola "Taras Bulba" jest w jego pojęciu, nieporozumieniem — romantycznym przedstawicielem kozackich ludności tych ziem broniła się poprostu przed podbojem obcego państwa. A już nie tylko nie prawdziwie, ale i wręcz niekonsekwentnie autor twierdzi o poddaniu się tej ludności bez oporu, gdy ze swych rozdziałów tytułuje: "Walka kozacka przeciw wprowadzeniu państwa w jej administracji na Ukrainie". Rozumieć należy, że kozactwo walczyło, a ludność chciała tej administracji. To tak, jakby powiedział wojsko walczyło, a ludność chciała być ujarzmiona. Tymczasem ci prowodrzy walczącego kozactwa otrzymali później od administracji carskiej uznanie praw do ich dóbr ziemskich, zaliczenie do "dwojania" i inne beneficje, a ta potulna ludność "małoruska" — "pańszczyzna". Komu więc zależało na opozycji? — Chyba tym pokrzywdzonym.

(Ciąg dalszy jutro)

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ
KARIERA NIKODEMA DYZMY
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Ciąg Dalszy)

I drugie kłamstwo o pamiętniku: zdaje się, że to Oskar Wilde stwierdził, iż piszący pamiętnik czyni to świadomie, a w najlepszym wypadku podświadomie, jedynie poto, by ktoś mógł kiedyś to przeczytać.

Mój Boże! Widocznie nie przyszło mi na myśl, że może istnieć człowiek, nie mający na świecie nikogo, nikogo w całym przeraźliwym tego słowa znaczeniu!

Dla kogóż mogłabym pisać? Dla niego? Dla tego, który właśnie jest równoznaczny ze straszną pustką, otaczającą mnie, z pustką, nie dającą się niczym zapelnąć. Dla dzieci? Nie mam ich i nieestety, nigdy nie będę miała. Więc dla rodziny, która się odsunęła ode mnie, czy dla półobłąkanego Zorza?

Kasia? — Och, nigdy! Jesteśmy na dwóch biegunach, ona mnie nigdy nie zrozumie. Cóż z tego, że mnie tak kocha. Czy można wogóle kochać, nie rozumiejąc? Sądzę, że nie. Zresztą, czyż to jest miłość? Jeżeli nawet tak, to miłość, stojąca na bezwstydnym niskim poziomie. Nieraz myślałam, że gdybym wskutek jakiegoś wypadku została oszpecona... Kasia... Cóż, czym ona jest właściwie dla mnie? Dlaczego ja, która przy świetle dziennym przeklinam ubiegłą noc, nie umiem obronić się przed tą nocą, obronić się, oczywiście, przed własną słabością?..

Nikodem wruszył ramionami.
— Ot, głędzi i tyle. Co to wszystko ma znaczyć? Przewrócić kilka kartek.

Pamiętnik był pisany, bez podania dat. Na jednej z dalszych stron znalazł krótką wzmiankę o pobycie zagranicą, dalej rozmyślania na temat muzyki, później znowu o jakiejś Bilitis i o jakiejś Mnazidice. (Pewno kuzynki, czy koleżanki Niny).

Chciał znaleźć coś o sobie. I rzeczywiście, po przeczytaniu kilkudziesięciu kart, ujrzał swoje nazwisko.

— No zobaczmy — pomyślał z zaciekawieniem i zaczął czytać:

"Poznałam dziś nowego człowieka. Nazywa się dziwnie: Nikodem Dyzma. Jest w tym brzmieniu coś tajemniczego i niepokojącego. Ma opinię silnego człowieka. Wydaje mi się szuszną. Wyglądałoby dobrze z batem Nietzschego w rękę. Poprostu emanuje zeń maskulinizm. Może zbyt brutalny, może zbyt symplastyczny, lecz tak potężny, że musi sugestionować. Kasia powiada, że on jest brusque i trywialny. W pierwszym wam rację. Co do drugiego, nie wyrobiłam jeszcze sobie zdania. Podobna mi się."

Nikodem uśmiechnął się, wyjął notes i starannie zapisał wszystkie słowa niezrozumiałe.

— No, co dalej...
Dalej było kilka stron, zajętych opisem jakiegoś snu i sprzeczki z Kasią. Tu zatrzymał się, gdyż znowu była wzmianka na nim:

"Ona tego nie rozumie. Nienawidzi pana Nikodema, gdyż jej stosunek do życia jest zawsze patologiczny. Czymże jestem poza swoją kobiecością? Przecie poto istnieje. Właśnie mój intelekt, moje wyrobienie artystyczne, słowem wszystko ma służyć mojej kobiecości, nie odwrotnie. Cóż dziwnego, że działa na mnie — przynajmniej — nietylko psychicznie, lecz i fizycznie obecność mężczyzny. Mój Boże, czyż ja wiem, może rzeczywiście gdyby to był inny, również zdrowy i normalnie męski człowiek, również silnie działałoby na mnie."

— Widzisz ją! — pokręcił głową Nikodem — byle portki, to już jej wystarczy.

Wyjrzał przez okno i przekonał się, że może czytać bezpiecznie. Było teraz kilkanaście kart świeżo zapisanych, gdyż atrament nie zdążył jeszcze schnąć:

"Dziś wyjechał do Warszawy, wezwany przez premiera. Jakże dziwnym uczuciem jest tęsknota. Wprost wypija spokój duszy. Czy będzie mnie tam zdradzał? Nie wiem, tak dalece go nie znam! Gdy o nim myślę, utwierdzam się w przeświadczeniu, że treścią jego istoty jest jakaś tajemnica, tajemnica, która zamknęła go jak konchę. Kto wie, czy pod największym ciepłem promieni koncha kiedykolwiek się otworzy? I czy wreszcie otwarta, nie przerazi mnie?"

Nie wiem. Właściwie mówiąc, nie o nim nie wiem, poza tym, że pragnę go każdym nerwem i niemal każdą myślą. On tak mało mówi, tak mało i tak prosto, że doprawdy można by go posądzić o brak inteligencji, gdyby nie codzienne dowody, że pod szeroko sklepionym czołem trwa nieustanna praca nieprzeciętnego mózgu. Kasia twierdziła, że on nie jest kulturalny. Nieprawda. Jest może nieuczynliwizowany, może ma pewne braki w wychowaniu, braki — przynajmniej — zastanawiające, jeżeli chodzi o byłego oxfordczyka. Może to być jednak równie dobrze specjalna maniera. Coś w rodzaju manifestacyjnego lekceważenia form dla tym mocniejszego podkreślenia wagi, jaką się przywiązuje do treści. To samo widoczne jest w jego sposobie ubierania się. Jest niewątpliwie dobrze zbudowany, a tylko dzięki ubraniu, wygląda niezgrabnie.

Zastanawiałam się nad tym, czy jest ładny? Raczej nie. Czyż chodzi mi o jego urodę? Jest męski, hipnotyzuje mnie swą męskością. Wolalabym, by miał ładniejszą rękę.

Wysłałam dziś długi list. Brak mi bardzo jego obecności."

Na drugiej kartce rękopisu zaczynał się od dłuższego zdania w języku francuskim, poczem Nikodem przeczytał:

"Stało się nieszczęście. Myślałam, że zemdleję, gdy przeczytałam dzienniki. Drzę na samo przypuszczenie, że może nie wrócić już do Koborowa."

— To się kobita we mnie wkłapała! — mruknął do siebie Dyzma i pomyślał, że chociaż to mile łechcze ambicję, jednak może się z czasem stać niewygodne.

(Ciąg dalszy Nastąpi)

A Fiery Dispute

Send Paderewski's Heart To Ree-Ruled Poland? No! Say NY. Polish Americans

New York (Sp.) — The World Journal Tribune published a story which disturbs Americans of Polish origin. Under the heading of "Paderewski Sparks Fiery Dispute," the daily hinted that "some persons in the West" would like to move Paderewski's heart from Brooklyn to Poland. The story reads:

A CONTROVERSY, "flaring like fireworks," has divided the Polish community over the question of whether or not the heart of Ignace Jan Paderewski, the great Polish pianist, should be returned to Poland as a gesture of friendship between East and West.

Polish sources claim that an atmosphere of suggestion and approval has been created to have the heart transported from its temporary resting place in Brooklyn, as part of a "bridge-building" program to cement East-West amity.

MANY POLISH-AMERICANS are aroused on the grounds that compliance would violate the known political principles of the great composer-statesman who died here June 29, 1941.

His body lies temporarily in a crypt in the Battleship Maine Memorial in Arlington National Cemetery but the heart was removed by a New York City medical examiner at the request of a sister and in compliance with Paderewski's own reported wish to have it remain here until Poland was once again a free country.

Edward S. Witkowski, president and founder of the Paderewski Foundation, 55 W. 42nd St., said the heart of the pianist "will not be moved if we can prevent it."

He said proposals to have it removed "have been flaring like fireworks again, after we turned down the State Department on a

request in behalf of Communist Poland after World War II."

WITKOWSKI RECALLED that the pianist, composer, philanthropist and first prime minister of free Poland in 1919 "was strongly opposed by both Socialists and Communists and to remove his heart to Poland now would be a travesty on everything Paderewski stood for."

Witkowski acknowledged that he had received a letter from the Rev. Msgr. Vincent J. Raith, of the Roman Catholic Church of St. Casimir in Yonkers, inquiring if there were "any effort being made to return the heart, if not to the Polish regime, at least to the custody of His Eminence Stefan Cardinal Wyszyński?"

WITKOWSKI SAID he had replied through the foundation's attorney, Edward Rager, that the foundation was not prepared to agree to any such move.

Msgr. Raith said his letter, dated Feb. 17, was intended to solicit information "in behalf of two men from the West who approached me on this subject."

He said he was not at liberty to divulge the names of the men but that he himself was opposed "to having the heart removed at this time, in view of Paderewski's well known political beliefs. He was a strong anti-Communist."

THE HEART IS now in the Cypress Hills Abbey Mausoleum, 7 De Kalb Ave., Brooklyn.

Until 1953 it remained at the John Smolenski Funeral Home, 104 Manhattan Ave., Greenpoint, Brooklyn.

Benjamin Swierczewski, director of the funeral home, said, "We had it removed because we were afraid to keep it here any longer. We were getting all kinds of calls and threats.

Quirks
In News

Changing Cries

Carson City, Nev. (UPI) — The cry of "Seven Come Eleven" will soon be replaced at the Nevada State prison by "knot one, curl two."

The new warden Carl Hocker said he plans to eliminate the "bull pen," which has served as a gambling casino for prisoners for more than three decades.

Hocker said he would institute other recreation programs, such as leatherwork, braiding, beadwork, crocheting and knitting.

Pepless Pep Pills

St. Louis, Mo. (UPI) — Carl F. McCubbin, of Horse Cave, Ky., today was charged with selling pepless pep pills.

A federal indictment charged him with selling 100,000 pills for \$125,000, claiming the caffeine tablets were the pep pills dextroamphetamine.

Small Change

Hartford, Conn. (UPI) — The city of Waterbury, fourth largest in Connecticut, was not forgotten in proposals for an eight-year \$1 billion highway improvement plan.

Waterbury, population 108,000, was listed for just one project in the 51-page highway report: "Modernization of a traffic light."

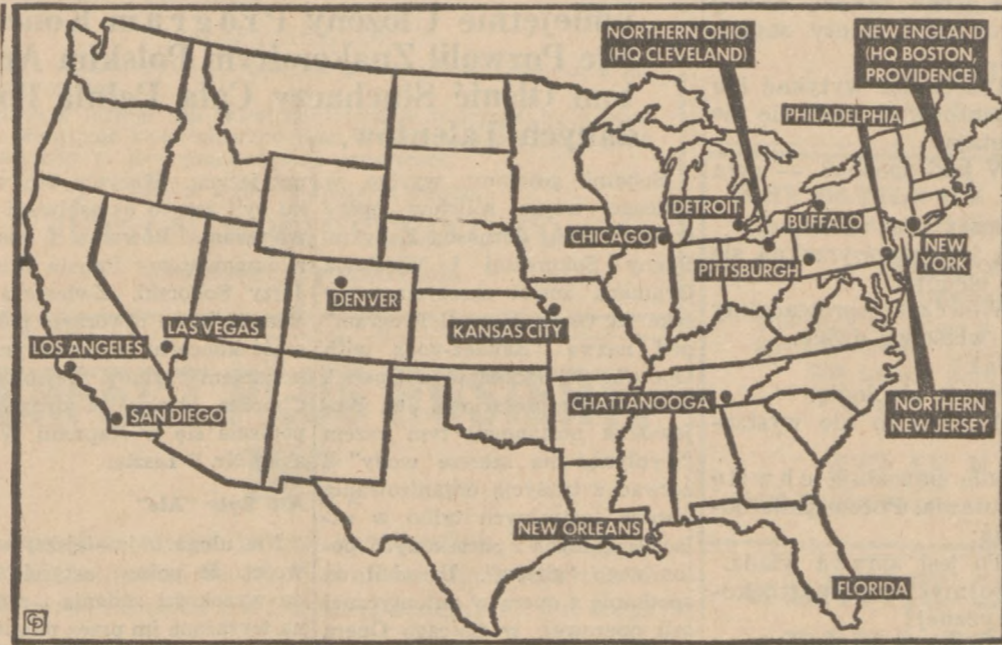
Bridge Toll

Lansing, Mich. (UPI) — State Rep. John Besnet proposed legislation that would allow military personnel to use the Mackinac bridge free of charge.

He said many servicemen probably could not afford the \$7.50 toll.

True Sign

Glendale, W.Va. (UPI) — High winds blew down the screen of the drive-in theater here but left the marquee standing. It reads: "Now showing — Gone With the Wind."



ANTI-CRIME WAVE—Map locates areas where a "flying squad" of investigative experts from five federal agencies is probing into organized crime. At least 15 Cosa Nostra "families" are among the targets. The squad is directed from the Justice Department.

How The States Got Their Names

Of the 50 states that form the American Union only one is named for a leader of the American people — the state of Washington, admitted to the Union in 1889, just one hundred years after George Washington was inaugurated as the first President of the new republic. One state, Indiana, is named for the people to whom this continent first belonged — called Indians, because Columbus and other early explorers thought they had succeeded in reaching India, not an unknown continent. Half of the 50 states, however, bear Indian names — the names of particular tribes, or of rivers or other landmarks associated with a particular region.

WHAT MAGNIFICENT and sonorous names they are — Massachusetts, Michigan, Minnesota, Ohio, Oklahoma, and 20 more. Michigan came from words meaning big water. Minnesota, clouded or milky water. Nebraska, flat river, Mississippi, large river, Connecticut long river. Ohio was named for its great river. Oregon, too, came from the name of a reported river. Clearly the waterways of early America were im-

portant. They were the highways of the Indians and early settlers.

There were other Indian terms that went to make up the names of states. Alabama meant a tribal town. Kansas meant South Wind People. Kentucky came from the Indian word for a plain. Massachusetts and Illinois were named after Indian tribes. Dakota (North and South) came from the Indian word for friend. Utah was the Indian term for higher up, applied to a tribe originally called the Utes. Iowa came from the Indian words meaning one who puts to sleep, Idaho from the word ida meaning salmon and ho meaning warrior. Arizona was the Spanish rendering of an Indian term meaning place of a little spring.

THE NAMES OF 23 states are derived from varied sources — chiefly English, Spanish and French. Ten of the original thirteen states have English names. New Hampshire was named for an English county and New Jersey for a British island. New York came from the Duke of York and Pennsylvania for William Penn, the Quaker. Penn himself had suggested sylvania, or woodland, but King Charles II who owed Penn's father 16,000 pounds, added Penn to sylvania, against the desires of the modest proprietor. Virginia (and later West Virginia) honored the first Queen Elizabeth, the Virgin Queen. Delaware, although the site of an attempt by the Swedish government to build a colony on the new continent, received its name from an Englishman, Lord De La Warre. The Carolinas (North and South) were named — in Latinized form — for King Charles I of England, Maryland for his wife, and Georgia for King George II.

Half a dozen of the states have names that indicate the many Spanish strains that are woven into the American fabric. California was named by the Spanish explorer Cortez, in 1535. The name is the name of an imaginary island in a Spanish novel. Colorado came from the Spanish word for red, the color of the river running through the land. Nevada meant snow covered to the Spaniards, New Mexico was the land north of the Rio Grande and Florida, named in 1513 by Ponce de Leon, came from the Feast of Flowers. Montana is a Latinized name, meaning mountainous.

THE FRENCH TOO were instrumental in furnishing names for several states since like the Spanish and English, they were among the first explorers of the new continent. Vermont came from the French words vert and mont — green mountains, a term that was to be used during the American Revolution for the troops from that region. Louisiana was, of course, named for King Louis the 14th of France. Maine was the name of a French province, and Arkansas was the French version of the word Kansas. Wisconsin is another state which has an Indian name with a French flavor. The local Indian tribe call the area Meskonsing. The early French explorers, finding this a little strange, apparently made the first syllable over into something more recognizable French, namely Ouis (Wi) and we had Wisconsin, or today Wisconsin.

AMERICA'S TWO NEWEST states both have native names. Alaska is the Russian version of the Eskimo term for their peninsula. Hawaii is believed to come from a native term for homeland.

TIMELY TOPICS

Norfolk Naval Shipyard, Plans Bicentennial Celebration

The 200-year-old Norfolk Naval Shipyard in Portsmouth, Virginia — the nation's oldest naval shipyard — is putting out the welcome mat for visitors during its 1967 bicentennial year. Throughout the year, the Shipyard will conduct free tours between 8 a.m. and 4 p.m. Mondays through Saturdays of its 819 acres of waterfront and industrial areas, including seven dry docks, two shipbuilding ways, almost three miles of berthing space for ships, and 27 industrial shops. The Portsmouth installation will launch its anniversary celebration officially in connection with Armed Forces Week observances. The bicentennial planners are seeking a prominent national figure to dedicate the Shipyard at a ceremony tentatively set for May 13 in the Yard's Trophy Park. The park holds a collection of cannon and other ordnance items, many of them prized relics of the Civil War and earlier periods.

VISITORS WILL tour a shipyard that has become, in the 200 years since its establishment on November 1, 1767, the largest naval shipyard in the world devoted exclusively to ship repair work. Tourists will see the oldest dry dock in the Western Hemisphere, one of the world's largest hammerhead cranes, one of the three largest dry docks in the world, and an array of docks from submarines to super aircraft carriers like the USS Independence. They also will see a complex of industrial production shops able to fabricate virtually any part needed for repair or alteration of any vessel in the U.S. Fleet.

This historic shipyard accomplishes more than \$100 million worth of ship repairs annually. Production for Fiscal Year 1966 was valued at almost \$109 million. To handle a job of this magnitude, the Shipyard now employs about 11,000 civilians with a total annual payroll of about \$88 million, including overtime and other special pay.

IN ESTABLISHING an industrial complex on this scale, the Yard has become, in effect, a self-contained city within a city. It has its own police and fire departments, as well as a Marine Corps security force of 9 officers and 124 enlisted men. It generates its own electrical power and has even made power available in an emergency to the area's privately owned electric power company. It operates its own 33-mile short line railroad, maintains 30 miles of paved streets, and keeps up a fleet of several hundred trucks, automobiles, cranes, and other industrial vehicles. Its 27 industrial shops represent almost every skilled trade and are equipped to handle a job of almost any size. It operates its own medical and dental clinics and has its own chapel and assigned chaplain. It has cafeterias and snack bars that provide three meals a day. It has its own branch bank and its own post office.

THE SHIPYARD RUNS a com-

SOME 85 NAVY OFFICERS,

headed by Rear Admiral James A. Brown, Shipyard Commander, and assisted by some 200 key civilian executives manage this huge industrial enterprise. They plan ship alterations and repairs as much as six months in advance. They supervise the actual work of ship repair. They direct maintenance of the Yard's buildings and equipment. They manage the preparation of payrolls, the receipt and distribution of a daily mountain of correspondence, and other administrative chores. Every year, they requisition from the Navy's supply system and buy from local or other merchants millions of dollars worth of industrial production and housekeeping supplies and services — last year, almost \$25 million worth. They administer the bookkeeping and accounting systems that keep track of every dollar spent by the Shipyard and of every dollar it receives from the Navy ships which are its customers. They hire, promote, and release thousands of employees annually and reward hundreds for outstanding work and money saving suggestions on how to do a better job. Last year, for example, they hired almost 3,100 employees, separated more than 1,350, and issued 1,000 incentive awards.

(to be continued)

Piney Tropics

Port-Au-Prince, Haiti (UPI) — Pine wood forests are normally associated with frigid and temperate zones, yet in the mountains of tropical Haiti, about 60 miles east of Port-au-Prince, there are 150,000 acres of healthy timber. Here, tropical plants and wild strawberries grow side by side on a pine-forest floor.

Taxi Protest

Denver (UPI) — State officials had no trouble finding a cab. Getting a ride in one was another question.

About 250 taxi cabs circle the state capitol building to protest a state commission action reducing airport limousine service fees.

Can a Visitor Remain Here As a Permanent Resident?

QUESTION: I came to the United States on a visitor's visa from a country with a Communist government. I do not want to return there because I hate Communism. But the country from which I come has an oversubscribed quota and the Immigration Service takes the position that I would not be persecuted if I return and therefore is urging me to leave. I really cannot prove I would be persecuted but I hate to go back after having finally succeeded in coming to a free country. Is there anything I can do to remain here?

adjust their status as "conditional entrants." This means that if found eligible for this category they will be permitted to become permanent residents within two years after entry. Since the Immigration Service does not believe you will be persecuted if you return to the country of your nationality, you may not in their view be eligible for this procedure. It is suggested that you consult a voluntary agency specializing in immigration problems or an attorney specializing in this field.

ANSWER: Under the Act of October 3, 1965, persons with certain skills and persons willing to perform jobs which American workers do not wish to perform, may obtain a preference if they locate an employer who will petition for them and if the Labor Department certifies that such employment would not displace an American worker and would not adversely affect American labor conditions. If you have a skill in short supply, you may be able to obtain the type of preference which would permit you to apply for adjustment of status to permanent resident. If you have background in house-keeping, for example, you may consider becoming a domestic since in almost all areas of the United States domestics are in short supply. There is also a provision in the law that permits persons who are refugees, as defined by the law, to



STEM THAT LITTER—Joining in the crusade to Keep America Beautiful, Pat Gulliver makes a neat stem turn to stab a few pieces of dangerous litter on a pretty ski trail at Silver Mine Ski Center in New York.

People Of Mexico Plan 'Czestochowa' Church

Mexico City (Sp.) — A church of Our Lady Czestochowa is being planned in Mexico to symbolize religious and cultural ties between Poland and this country. A leading Mexican magazine recently published the following editorial:

IF WE GO BACK into the history of Mexico, we will find the many vicissitudes it went through, and the rancorous persecution it had to suffer in order to follow the faith of Christ. The whole Catholic world prayed before the altar of the Lord, so that peace could be restored and Mexico could enjoy religious peace. But there was a country, Poland, that encouraged by its Bishops, put us under the protection of its Patron and Queen, the Virgin of Czestochowa, and contributed with its prayers, to the peace we enjoy today. In gratitude, the Catholics in Mexico sent an image of the Holy Virgin of Guadalupe to be venerated among them, and our Queen of the Tepeyac has now, a church in the heart of Poland, where many devout pray for Her mercy.

Today, it is the people of Poland who, since some years ago, suffer under the clutches of communism and are fiercely persecuted. A moving SOS has been sent by these Catholic people and Mexico, in its religious sensibility, has listened to it.

It was the 9th of October of 1953, when Msgr. Luis Maria Martinez, Archbishop of Mexico, sent forth a letter to the Diocese, exposing the situation of our Polish brothers. "The Catholic Church in Poland," it said, is actually suffering one of the most terrible persecutions in its history. . . . In Central and Western Poland, more than a thousand and in the Eastern province more than 5,400 Priests and 670 Monks have been arrested, deported or murdered. . . . Considering the numerous penalties that the Catholics in Poland are suffering, We Urge, all our priests and parishioners to pray to God Our Lord, to give our brothers the necessary strength to endure the penalties His Divine Providence has permitted to afflict them, and to restore the freedom

and peace in Poland."

AND THIS PETITION of our leading Pastor, found echo among the Mexican Catholics, who raised their prayers to heaven begging for the religious freedom of the Polish. Our reward? We never asked for one, because all we did was out of love for whom we consider are our brothers. Nevertheless, we felt a great satisfaction.

On July 30th, 1955, two heroes, a'n Majewski and Tadeusz Filipowicz, sent as true representatives of their people, delivered to us an image of Our Lady of Czestochowa, with these emotive words:

"We have come here moved by a profound sentiment of gratitude towards the Catholic people of Mexico, who, in these difficult times in the history of Poland, have shown us their sympathy and noble solidarity. We know that in the hearts of all the Catholics in this nation, fervent prayers have been made, begging for the freedom of Poland and the restoration of her right to practice the faith of our ancestors. With these prayers, our hearts have been strengthened in our tortured country, as well as in exile where many of her sons are suffering.

THE PEOPLE OF POLAND, under the red tyranny, cannot express its gratitude in this tragic moment; and for this reason, it is we who come to the heart of this country, to bring as a gift, with our deepest gratitude, this image of Czestochowa, as proof of our friendship and love for Mexico. We pray you to receive this image in the name of the people of martyr Poland."

Archbishop Luis Maria Martinez, with tears in his eyes for such sensitive words, took the image and made the formal promise of building a Church for Her in the Archepiscopal Diocese. And the Promise was made. Death took away the first Hierarchy of the Church in Mexico, and his successor, Msgr. Miguel Dario Miranda, continued his work. He delivered the Virgin of Czestochowa to duty towards a Catholic country, we should start the construction of a Church that will carry the name of Our Lady of Czestochowa.

Schooling Decreases Belief In Afterlife

New York (UPI) — Education decreases belief in immortality, according to a Religion in America survey sponsored by the Catholic Digest.

The poll showed 75 per cent of high-school graduates believe in an afterlife, but only 66 per cent of college graduates do. Belief, however, increases with age, according to the survey, which showed 79 per cent of those 65 and over answering "yes" to the question: "Do you think your soul will live on after death?" compared with 73 per cent in the 18-24-year group.



TAMPA ICE-BOXED AS MERCURY PLUNGES—With the temperature hitting 27 degrees above zero, residents of Tampa, Fla., find ice on shrubbery in front of the Curtis Hixon Convention Center, a rare sight for Floridians.

Signature Necessary To Complete Tax Return

Northern Illinois taxpayers were reminded today that signatures are an important part of their 1966 Federal income tax return.

"Your tax return is not complete unless you sign it," District Director of Internal Revenue E. C. Coyle, Jr. said.

If a married couple files a joint return, both taxpayers must sign, and the signatures should be identical to the printed names appearing at the top of the return.

To avoid delay in processing your return, be sure to sign it!

Miliony Dzieci Chińskich – Tworzy Czerwoną Gwardię

“Prostują Błędy Ideologiczne” Na Rozkaz Mao – Siejąc Postrach i Chaos.

(Tydzień Polski — Londyn)

— Od kilku miesięcy oczy całego świata są skierowane na niepokojem na Chiny — i to po obu stronach “żelaznej kurtyny”, bo to, co warzy się w tym olbrzymim kotle czarnym, rozciąga się może w każdym kierunku. Zewnętrznym objawem zachodzącego tam procesu są dziesiątki milionów dzieci i młodzieży, które wylały się z zamkniętych szkół i uniwersytetów i przemierzają tysiące kilometrów “prostując błędy ideologiczne”.

Radio, telewizja i prasa alarmują świat wiadomościami o niszczeniu zabytków kultury architektury, które przetrwały szczęśliwie rewolucji i wiążą jeszcze nowe Chiny z przeszłością.

“Apostolstwo Rewolucji”

— “Weltwoche”, tygodnik szwajcarski, który usiłuje zawsze dać swym czytelnikom wiadomości z pierwszej ręki, wysłał swego przedstawiciela do Kantonu. Rezultatem tej podróży był raport z dziejów Czerwonej Gwardii, podane przez redakcję z kilku słowami zastrzeżenia, że jest to obraz jednego tylko odcinka działalności tych młodocianych apostołów rewolucji. Ale obraz ten, choć niekompletny, daje wgląd w drogi myślowe młodzieży, która nie tylko powołana będzie do rządzenia w przyszłości tym olbrzymim krajem, ale już teraz rozpoczęła kampanię o “czystość linii rewolucyjnej” w oparciu o myśl Mao.

— “Chiny stały się dosłownie czerwone” — mówi ów reporter, który miał możliwość obserwowania przez cztery dni najazdu 500,000 czerwono-gwardystów na Kanton.

— “Z okien zwisają czerwone flagi, wszystkie pomalowane jest na czerwono. Cytaty z pisma Mao Tse-tunga przemawiają z wystaw sklepowych, z przednich szyb samochodowych, zwisają z kierownic rowerów na drewnianych tabliczkach. Są i na flagach zawieszonych na najwyższych wieżach największych budynków, pisane kilkumetrowymi literami. Są również i miniaturowe, które zaczęły się za guzik marynarki”.

Pełno Młodzieży

Ulice pełne są młodzieży od 15 do 25 lat. Zjechała się z całych Chin: od Tybetu aż po Mongoleję, od Junnanu — po Mandżurię. Przyjechali po ciągami i 50,000 przybyszów koczując jeszcze koło dworca, który zamknięty jest dla wszelkiego innego ruchu.

Nie ma jednak tłoku na ulicach, ani hałasu, co zdumiewa przy tak wielkiej ilości młodzieży, pozostawionej samej sobie. Na przystankach autobusowych stoją ogonki długości 300 metrów. Czeka ją cierpliwie.

Otrzymują wszystko bezpłatnie: przejazdy kolejowe, noclegi, żywność. Zapewniają im pociągi osobowe, lub w braku ich — towary. Do Pekinu, dotąd zjechało ich 11 milionów, nadechdziło po 60 pociągów dziennie.

Co Robią?

Co robią? Piszą plakaty, w których walczą o myśl Mao Tse-tunga. Kanton zmienił się w jedną olbrzymią scenę afiszową. Każdy skrawek muru jest zużyty pod plakaty. Na rogach ulic ustawiono ściany drewniane o długości 30 i wysokości 3 metrów.

Nie wszystkie slogany są ułożone w jednym duchu, bo piszą je różne grupy “Czerwonej Gwardii”. Są zatem dyskutowane, poprawiane. Każdy ma prawo umieścić swój plakat obok tego, którego ideologia mu nie odpowiada. Całość robi wrażenie wielkiej debaty, trwającej 14 godzin na dzień, gigantycznej gazet, którą ciągle na nowo drukują.

Lubią Cudzoziemców?

Niektórzy z tych młodocianych patrzą na cudzoziemca, jak na przybysza z Marsa. Obstępną go setkami, trzymają się jednak zdala.

Wystarczy uśmiechnąć się do nich. Czasem całe grupy witają go oklaskami, które są chińską formą powitania.

— “Czerwono-gwardziści” lubią cudzoziemców. W Pekinie defiluje przed sowiecką ambasadą tłum, liczący 500,000, wykrzykuje wrzawy slogany, ale w odległości 500 metrów oklaskują cudzoziemca. Naucono ich bowiem: rządy państw zachodnich są reak-

Ze Srebrnego Ekranu

Na “Rendez-Vous z Opera” Stawiły Się Tłumy Wykwintnej Publiczności

Należy Jedynie Ubolewać Nad Tym, że Niemniej Ułożony Program Koncertu Nie Pozwolił Znacom Polskim Artystom Olśnić Słuchaczy Całą Pełnią Posiadanych Talentów.

Sobotni gościńny występ w Chicago trzech solistów opery warszawskiej, Bernarda Ładyzsa, Bogny Sokorskiej i Wiesława Ochmanna został zareklamowany jako “A Great Musical Program” pod nazwą “Rendez-vous with Opera” — “Spotkanie z Operą”. Polonijny impresario p. Jan Wojewódka postanowił tym razem “wypłynąć na szersze wody” i zerwać z tradycją organizowania imprez teatralnych tylko w salach szkolnych i parafialnych polonijnego “ghetta”. Urządził on spotkanie z operą w autentycznej sali operowej, w Chicago Opera House, tam gdzie jeszcze przed dwoma dziesiątkami lat zbierali laury wielcy polscy śpiewacy — tenor Jan Klepura i baryton Jerzy Czaplicki.

Poniżej przyjęła się tu opinia, że Polonia chicagowska nie przeszedł nadmierną muzykalnością, a ponadto istnieje przekonanie, że nieznane w U. S. nazwiska europejskich artystów nie stanowią męgu dla anglojęzycznej publiczności — nasi pemuśmiśmiś wrócili “puchy” na sali i “kłape” wojewódczemu przedsięwzięciu. Na szczęście pesymiści okazali się fałszywymi prorokami. Wbrew ich przewidywaniom operą przetrzymała na logicznych przesłankach, na rendez-vous z operą” ściągając niezliczone tłumy, a co było najmniej spodziewane, to głównie Polacy.

Poczęstowano nas głównie ariami i pieśniami Moniuszki, które słyszemy zbyt często na różnych polonijnych akademiach i koncertach. Jedną z tych arii wystarczył w programie.

Podobnie rzecz się miała z repertuarem Bogny Sokorskiej i Wiesława Ochmanna. Został on wypełniony prawie w całości oklepanymi i osłuchanymi do znużenia ariami, których zestaw trudny jest do uzasadnienia. Przyznaliśmy się, że programy recitali śpiewaczy układane są przeważnie w ten sposób, aby słuchacze mogli się przekonać o możliwościach głosowych i interpretacyjnych artysty w jak największym zakresie.

Zgodnie z tym założeniem niezręczny układ chronologiczny, np. od Monteverdiego, czy Vivaldiego, po przez Rossiego, Donizettiego, Verdiego i wreszcie Pucciniego oraz Giordano do muzyki współczesnej. Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że autor lub autorzy programu sobotniego koncertu dali się zasugerować opinią o rzekomej niemuzyczności polonijnej publiczności i postanowili ją uraczyć czymś bardzo łatwo strawnym. I tu właśnie tkwił błąd, który nie powinien potworzyć się w przyszłości.

Nietakt

Występ artystów opery warszawskiej przyciągnął na koncert wielu Amerykanów i osób różnych narodowości nie znających języka polskiego. Fakt, że programy były dwujęzyczne nie usprawiedliwił wyeliminowania języka angielskiego ze sceny. — Przed powitaniem publiczności przez p. Ładyzsa po polsku, powinien być ktoś przekładający powieściową parę słów w języku gospodarzy tego kraju — po angielsku.

Gdyby się to wydarzyło w sali na Polonii, nazwałbym to małym niedociągnięciem, ale ponieważ miało to miejsce w Opera House, nie mogło tego inaczej określić niż jako grubą nietakt. Wiem, że wielu Amerykanów poczuło się tym dotknięci. Do tej chwili nie zauważyłem żadnego echa koncertu na łamach prasy anglojęzycznej i kto wie, czy milczenie to nie jest następstwem wspomnianego nietaktu. Niech ten fakt również będzie nauką na przyszłość dla impresaria.

Podsumowanie Wrażeń

Koncert chociaż nie spełnił wszystkich nadziei publiczności to jednak pozwolił jej docenić piękno głosów i znakomitą szkołę warszawskich artystów. Bernard Ładyz posiada nie tylko potężny bas o miłym dla ucha brzmieniu, ale i duży urok osobisty. Bogna Sokorska wspaniale operuje swym przesłannym sopranem koloraturowym i świetnie się prezentuje na scenie. Wiesław Ochman dowiódł, że jest doskonałym w fortach i urzekającym pianistą; miał on tu jednak pewnego rodzaju “pecha”, a mianowicie, że nie mógł on porwać publiczności, ani pieśnią Ay-ay-ay, ani Cuor Ingrato, gdyż lewy wypadał one w interpretacji polonijnego tenora Stefana Wicika. Wiek wklada w nie o wiele więcej serca. — J. K.

Bp. Jędruszek Głową Diecezji Pińskiej

Dróhyczyn. (IC) — Dnia 13 stycznia zmarł w Drohiczynie nad Bugiem — ks. infułat dr Michał Krzywicki, administrator apostolski diecezji pińskiej. (Większa część tej diecezji została anektowana w roku 1944 przez Sowietów; w granicach polonijnej Polski pozostało 92 tysiące katolików tej diecezji.)

— Śp. ks. inf. Krzywicki urodził się w roku 1895 w Rakowie koło Mińska Po. ukończył gimnazjum wstąpił do Seminarium Duchownego w Petersburgu. Święcenia kapłańskie otrzymał w warunkach zupełnie szczególnych, bo w wiejskim kościele w Wołczkiewicach — przy drzwiach zamkniętych, w obecności tylko kilku kapłanów.

Było to na linii frontu wojennego. Święcenia udzielił ks. biskup Zygmunt Łozński. W październiku 1919 roku, nowoświęcony kapłan został skierowany na uzupełniające studia na KUL zakończone zdoaniem doktoratu św. teologii.

W roku 1926 obejmując stanowisko ojca duchownego i profesora Seminarium Diecezjalnego w Pińsku. Pracę wykładową kontynuując aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Okres okupacji sowieckiej i niemieckiej spędził w Wilnie. W roku 1945 obejmując wykłady dogmatyki w Seminarium Duchownym diecezji wileńskiej z siedzibą w Białymostku. W roku 1950 mianowany zostaje administratorem apostolskim diecezji pińskiej z siedzibą w Drohiczynie nad Bugiem.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w dniach 15 i 16 stycznia. Mimo trudnych warunków komunikacyjnych przejechał biskupi z 12 diecezji. Mszę św. załąbą celebrował metropolita krakowski ks. arcybiskup Karol Wojtyła. Po egzawkach odczytano depesze kondolencyjne ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Reprezentantem na pogrzebie był sufragan warszawski ks. biskup Bronisław Dąbrowski, który wygłosił mowę pogrzebową.

W uroczystościach żałobnych wzięli też udział przedstawiciele KUL i Tow. Pracy, kapituły katedralnej i 6 innych kapituł, księża diecezjalni, zakonice i wierni.

Ostatnie pożegnanie ś. p. Zmarłego oraz podziękowanie za udział w pogrzebie pasterza diecezji wygłosił ks. biskup sufragan Władysław Jędruszek, który po śmierci ks. inf. Krzywickiego został wybrany wikariuszem kapitałowym. Niedługo potem (dnia 6 lutego) papież Paweł VI mianował ks. biskupa Jędruską administratorem apostolskim diecezji pińskiej.

Zniszczenie Karty Poborowej Jest Federalnym Przystępstwem

Najwyższy Trybunał Podtrzymał Taką Decyzję 2-go Federalnego Sądu Apelacyjnego.

Washington, D.C. (DP) — Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych podtrzymał decyzję 2-go Federalnego Sądu Apelacyjnego, który zatwierdził wyrok na 24-letniego Davida L. Millera za spalanie karty poborowej na znak protestu przeciw wojnie w Wietnamie.

Miller spalił swą kartę poborową 15 października 1965 roku. Był on pierwszym mężczyzną w wieku poborowym, który za to został aresztowany. Został on uznany winnym przestępstwa 10 lutego 1966 roku a sąd apelacyjny podtrzymał ten wyrok w dn. 13-go października, kiedy oświadczył, że Kongres był upoważniony do uchwalenia takiego prawa, aby system służby Poborowej (Selective Service) mógł sprawnie działać.

Pośród dziewięciu członków Najwyższego Sądu jedyny w jednym opinii Najwyższy Sąd orzekł, że prokuratura “umyślnie” przekroczyła granicę, przedkładając dowód rzeczowy w postaci zakrawianych majątek ofiary. Okazało się, że nie były one zaplombowane, a jedynie pobawione z czerwoną, by przekonać ławę przysięgłych o winie Millera, który od dziecięctwa tak znajdując się w celli śmierci.

Najwyższy Sąd odrzucił apel Paula (The Walter) Ricca, który ma być deportowany do Włoch za swoją przestępczą działalność w chicagowskim świecie podziemnym.

Wrogowie Czerwonej Gwardii

Lu - Chung - weł, uczeń z miasta Akwe w prowincji Hopeh, opowiada o powstaniu “Czerwonej Gwardii”.

— Zaczęło się w Pekinie. Na wiosnę założyli uczniowie szkoły średniej przy uniwersytecie Hsiau Hua pierwszą grupę Czerwonej Gwardii, 18-go sierpnia grupa ta została przyjęta przez Mao, który nazywał przy tej okazji ich odznakę — czerwonej opaskę na ramię. Radio i prasa rozpowszechniły tę wiadomość po całych Chinach, a 19-go sierpnia i w mojej szkole założono grupę Czerwonej Gwardii. Nie każdy jednak może tam należeć. Musi pochodzić z jednej z następujących grup społecznych: robotników, drobnych rolników, żołnierzy, urzędników lub męczenników rewolucji. Bardzo rzadko jest przyjmowany do Gwardii uczeń pochodzenia mieszczańskiego. Musi wówczas dowiedzieć, że zerwał całkowicie ze swą klasą społeczną.

Jakie tragedie kryją się za słowem “zerwanie”? Całkowicie odcięcie się od rodziców i rodziny, czy może także — denuncjacja? Tego Lu nie wyjaśnił.

— Tylko około 40 procent uczniów, to prawdziwi czerwono-gwardziści. Reszta, to “uczniowie rewolucji”. Mają oni wszystkie te same prawa, nie noszą jednak opaski na ramieniu.

W Drogi

W jakiś czas później kolega naszego Lu, chłopiec imieniem Yang Czu - tung, zaprosił do swego mieszkania — gwardzistom w swęj szkole, aby pozwolili jemu i Lu wyruszyć do Pekinu i Kantonu dla nawiazania tam “rewolucyjnych kontaktów”. Projekt przyjęto i chłopcy wyruszyli w drogę. W Kantonie miejskie władze, którym zlecono opiekę nad Czerwoną Gwardią, dały im plan miasta i adres szkoły, w której mieli mieszkać i otrzymywali trzy razy na dzień posiłki. Po tych przygotowaniach zaczęli drukować ulotki przy pomocy szablonów z tabliczek woskowych. Ulotki takie, drukowane każdorazowo przez 100 uczniów, wzywają naród do pójscia w śiady Mao.

— Możemy pisać, co chcemy — wyjaśniają Yang i Lu. — Kierujemy się myślami Mao.

Yang nosi mundur wojskowy. Czy jest żołnierzem? Nie. W Chinach każdy może włożyć uniform, jeżeli chce w ten sposób podkreślić swe poparcie dla armii. Odznakę żołnierza stanowi gwiazdka na czapce.

— Czego chcą czerwono-gwardziści?

— Bronić prezydenta Mao i Komitetu Centralnego Partii.

— Przeciw komu? — pyta autor.

— Istnieje wśród klasy rządzącej mała grupa, holdingująca kapitalizmowi, która przeciwstawia się Mao. Naucono nas, że zbrojny wróg został wprawdzie pokonany, ale istnieje jeszcze nieprzyjacielnie uzbrojony, który chce stworzyć znowu w Chinach społeczeństwo burżuazyjne, i przeciw temu wrogowi mamy walczyć.

— W czym przejawia się działalność tego wroga bez bronii?

— W sferze ideologicznej. W wielu szkołach kierują profesorowie swych uczniów na drogę kapitalistyczną. Przeszło dziesięć lat uczono nas, abyśmy się nie koncentrowali na pracy intelektualnej kosztem ideologii. Uczniowie dążyli jedynie do tego, aby się uczyć, zdawać egzaminy, dostać się na uniwersytet, ukończyć go z dobrymi wynikami, znaleźć pracę i zarabiać dużo pieniędzy.

(“Tydz. Pol.” — Londyn)

Podtrącona Na Śmierć Przez Samochód

43-letnia Betty Ward, mieszkanka Golf Pavilion Nursing Home pnr. 9555 Golf rd. w miasteczku Maine, została potrącona przez auto kiedy szła skrajem Golf rd. w pobliżu Potter rd. Uderzenie było tak silne, iż Betty Ward została zabita na miejscu.

Kierowcy auta, panna Constance Babiarz, lat 26, z pnr. 302 Schubert ave., Pałacu dostała od policji nakaz oskarżający ją o nie danie pierwszeństwa przechodniowi na drodze publicznej.

Potrącona Na Śmierć Przez Samochód

43-letnia Betty Ward, mieszkanka Golf Pavilion Nursing Home pnr. 9555 Golf rd. w miasteczku Maine, została potrącona przez auto kiedy szła skrajem Golf rd. w pobliżu Potter rd. Uderzenie było tak silne, iż Betty Ward została zabita na miejscu.

Kierowcy auta, panna Constance Babiarz, lat 26, z pnr. 302 Schubert ave., Pałacu dostała od policji nakaz oskarżający ją o nie danie pierwszeństwa przechodniowi na drodze publicznej.

Chicago Śle Kartki Do Żołnierzy

Miasto Chicago wysyła kartki z pozdrowieniami z okazji Dnia św. Patrika do żołnierzy amerykańskich walczących w Wietnamie a pochodzących z Chicago Mayor wysłał na święta ponad 1,500 kartek świętecznych i wysłał do każdego żołnierza od Wietnamu, po otrzymaniu od rodziny żołnierza, adresu.

Góście z Warszawy, którzy w U.S. już mieli poza sobą występy w San Francisco i Los Angeles, spotkali się w Chicago z niezwykle serdecznymi i przychylnymi

Zmarł Ks. Franciszek Dopak

Ksiądz Franciszek Dopak, lat 58, asystent proboszcza parafii św. Franciszka z Assyżu pnr. 932 N. Kostner ave., zmarł w niedzielę nagłe na ataku serca, w szpitalu Braci Alexian, dokąd przewieziony został z plebanii, gdzie uległ atakowi.

Brat zmarłego ks. Franciszka, ks. Stanisław Dopak jest również przydzielony do tej samej parafii.

Znaczką Polską w 1967 Roku

Warszawa (P) — Bardzo interesujący zapowiada się tegoroczny plan emisji znaczków Poczty Polskiej, która wprowadzi w br. do obiegu 79 znaczków. Pierwsza seria: “jędzictwo” wydana z okazji 150-lecia stajni w Janowie Podlaskim wydzie z druku 25 mb. Barwna, 8-znaczkowa seria została zaprojektowana przez art. grafika B. Kamińskiego. Na znaczkach — sceny z hippiki oraz “asów” jednej z najstarszych i znanej stajni w Janowie. W kwietniu wydzie do obiegu seria “martyrologia i walka” (do końca sierpnia ukaze się łączna 10 znaczków) oraz ryby egzotyczne. W maju Poczta Polska wyda po jednym znaczku z okazji VI Kongresu Zw. Zaw., jubileuszowego, XX Wysięgu Pokoju oraz serię przedolimpijską (8 znaczków plus blocek). W lipcu i w sierpniu wydzie z druku 6 znaczków serii obiegowej rośliny chronione, Pomnik Powstańców Śląskich, znaczek upamiętniający setną rocznicę urodzin M. Curie-Skłodowskiej oraz V Kongres Federacji Głuchych. Bajeczny kolorowy bukiet kwiatów polnych zobaczymy na 9 znaczkach we wrześniu. Dla uczczenia 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej Poczta Polska wyda okolicznościową serię, składającą się z 3 znaczków. Również w październiku — tradycyjny “dzień Znaczków”. Ostatnimi pojęciami tego roku będą: z zainteresowaniem oczekiwaną seria znaczków: “malarstwo europejskie w muzeach polskich” (8 znaczków) oraz uzupełnienie kolekcji pod moty-

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najuchońszy syn mój, brat i wuj nasz, ś. p.

Piotr Resco

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony ś. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, o godzinie 2:45 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51st Street, do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Katarzyna Resco, matka; Katarzyna (Józef) Bednarz, Anna (Edward) Wroblewski, Józefa (Władysław) Łojas, Maria Markey, i Stefan (Rita), siostry, szwagrowie, brat i bratowa, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanek i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Jan Patka.

Telefon: BOulevard 8-5257. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najuchońszy mąż mój, ojciec, syn mój, brat, szwagier, wuj i stryj nasz, ś. p.

Tadeusz E. Stokłosa

SYN Ś. P. JANA Weteran II-iej Wojny Światowej

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony ś. Sakramentami, dnia 3-go marca, 1967 roku, rano, przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Blake - Lamb Funeral Home pnr. 4727 W. 103 Street, Oak Lawn, Ill., do kościoła Ś. Linus w Oak Lawn, Ill., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w smutku pogrzebi:

Dolores (z domu Stabosz), żona; Richard, Ronald i Randall, synowie; Marianna Stokłosa (z domu Prawucka), matka; Stanisław (Stefania), Helena (Edward) Boniecki; Emilia (William) Lalush, Józef, Leokadia (Edward) Gorecki, Jan (Edward), Florian (Parycja), Clarence (Sylvia), Lucille, Joan (Edward) Jaskierski, bracia, siostry bratowie i szwagrowie, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanek i bratanice, wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować: — NE 6-1193 lub YAuds 7-3368.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najuchońszy mąż mój, ojciec, syn mój, brat, szwagier, wuj i stryj nasz, ś. p.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najuchońszy mąż mój, ojciec, syn mój, brat, szwagier, wuj i stryj nasz, ś. p.

Ks. Franciszek Józef Dopak

BYŁY ASYSTENT W PAR. IMMACULAT CONCEPTION W ELMHURST, ILLINOIS

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony ś. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, o godzinie 4:32 po południu, przeżywszy lat 58.

Zwłoki będą spoczywać w zakładzie pogrzebowym pnr. 4255-59 W. Division ul., w poniedziałek, do wtorku, 7-go marca. Ekspozycja zwłok do kościoła Ś. Franciszka z Assyżu we wtorek, 7-go marca, o godzinie 2-iej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 10-iej rano, z kościoła na cmentarz Ś. Wojciecha, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Ks. Stanisław Dopak, proboszcz parafii Ś. Franciszka z Assyżu, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolssak i Syn.

Telefon: — ALbany 2-3600. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najuchońszy brat, mój, ś. p.

Ks. Franciszek Józef Dopak

BYŁY ASYSTENT W PAR. IMMACULAT CONCEPTION W ELMHURST, ILLINOIS

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony ś. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, o godzinie 4:32 po południu, przeżywszy lat 58.

Zwłoki będą spoczywać w zakładzie pogrzebowym pnr. 4255-59 W. Division ul., w poniedziałek, do wtorku, 7-go marca. Ekspozycja zwłok do kościoła Ś. Franciszka z Assyżu we wtorek, 7-go marca, o godzinie 2-iej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 10-iej rano, z kościoła na cmentarz Ś. Wojciecha, na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebi:

Ks. Stanisław Dopak, proboszcz parafii Ś. Franciszka z Assyżu, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: L. A. Kolssak i Syn.

Telefon: — ALbany 2-3600. (6-7)

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg
3562 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio
Telefon: SHadyside 1-6963

OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystwa i Klubów—uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Pożegnał się z Tym Światem Związk. i Śpiewak F. Błaszkiwicz

Znany na Polonii, wśród Związkowców i śpiewaków, Feliks Błaszkiwicz, syn niezżyjących już s.p. Zygmunta i Józefiny Błaszkiwicz, zam. w parafii św. Kazimierza na Poznaniu, pożegnał się z tym światem. S. p. Feliks Błaszkiwicz był od kilku lat sekretarzem finansowym Tow. Śpiewaków Polskich w Am. i brał czynny udział w pracy organizacyjnej ZNP, jako też w pracy śpiewaczej.

Pozostawił on braci Zygmunta i Kazimierza, oraz siostry panią Helenę Pawłowską i panią Betty Banasiak. Pogrzeb odbył się w sobotę 4-go marca z zakładu pogrzebowego Kony's Funeral Home do kościoła św. Kazimierza, a następnie na cmentarz Kalwary, gdzie złożono go na wieczny spoczynek. Cześć Jego pamięci, niechaj mu ziemia lekka będzie i niech spoczywa w pokoju wiecznym.

Pożegnała się z tym światem, Maria Dulska, z domu

Eksplozja Zniszczyła \$60,000 Dom

W środę po południu, eksplozja gazu, zniszczyła dom wartości \$60,000 pnr. 17850 Lake ave., w Lakewood, Ohio. Pożar zainicjował właściciel James R. Sprankle. Eksplozja gazu nastąpiła w tym czasie, gdy pracownik East Ohio Gas Co., Clarence Sund, zam. pnr. 25923 Butternut Ridge road, North Olmsted, przybył na inspekcję gazu. Udał się on z właścicielem James'em R. Sprankle do suterenu, aby gaz zbadać. Właściciel domu Sprankle, chciał zapalić gaz w centralnym piecu i wówczas uchodzący gaz z rury, zapalił się, powstała eksplozja i pożar, który dom zniszczył. Straż pożarna pracowała przez pięć godzin, zanim zdołano pożar objąć pod kontrolę.

Obiad Na Cześć Ralpa J. Perk

Znany na Polonii, Ralph J. Perk, Rewident powiatu Cuyahoga, który wygrał ponownie wybory i został ponownie wybrany na ten zaszczytny urząd w powiecie Cuyahoga, który sprawuje ku ogólnemu zadowoleniu w wyborców, a przede wszystkim jest bardzo cenionym przez "małych podatników."

W biurze Rewidenta p. Ralpa J. Perk, pracuje dużo obywateli i obywaterek polskiego pochodzenia, a między innymi pracuje w biurze Rewidenta pani Franciszka Tesny, długoletnia prezeska Stow. Polek w Stanach Zjednoczonych pod opieką Najśw. Rodziny.

Żąda Ponownego Rozpatrzenia Sprawy

W roku 1963 został zamordowany jubiler Richard S. Richards. Sprawa się toczyła dość długo ubiegłego roku. Oskarżony był o morderstwo John Vanatta, który został uznany winnym i skazanym na Ohio Penitentiary na całe życie. W sprawie jego świadczyli członkowie rodziny Kozłowskich, z a.m. na wschodniej stronie miasta. Pani Vanatta, jest z domu Kozłowska. Obecnie adwokat skazane go John'a Vanattę, żąda rozpatrzenia ponownie sprawy jego klienta. Sprawę ma sędzia powiatowy John L. Angelotta, który oświadczył, że zarządzi nowe przesłuchania.

Mało Chętnych Do Pracy w Biurze

Dyrektor finansowych miejsc Edward Knuth, oświadczył, że w biurze jest mało chętnych do pracy w biurze.

Malowanie i Papierowanie

MALUJEMY DOMEY ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ. Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku. JÓZEF PRZERACKI

Par. Św. Kazimierza Diamentowy Jubileusz

W związku z uroczystością 75-lecia parafii św. Kazimierza na Poznaniu w Cleveland, Ohio w dniu 1-go czerwca o godz. 12ej w południe będzie odprawiona Dziękczynna

Par. Św. Kazimierza Diamentowy Jubileusz

W związku z uroczystością 75-lecia parafii św. Kazimierza na Poznaniu w Cleveland, Ohio w dniu 1-go czerwca o godz. 12ej w południe będzie odprawiona Dziękczynna

Msza św. a o godzinie 5ej po południu odbędzie się Bankiet Jubileuszowy.

Proboszczem parafii św. Kazimierza od 43 lat jest ks. prałat A. A. Radecki, który powołał komitet jubileuszowy. W skład komitetu wchodzi: ks. prałat A. A. Radecki, honorowy prezes; ks. Stanisław Cymanski, oraz ks. Eugeniusz Linowski, honorowi wiceprezisi; Z. P. Zakrzewski, przewodniczący głównego komitetu; panna Antonina Szczytkowska, Stanisław Zieliński, ks. S. Cymański, kasjer; panna A. Czechowicz, sekret.; Stanisław Pajk i pani B. Apanasiewicz. Komitet bankietu: pp. Bolesławostwo Tańsey i B. Zdanowicz. Komitet pamiętnika: Franciszek Tomaszewski i Irena Fronczak. Komitet rezerwacji: pp. Edward Kruszyński i F. Sotys. Komitet dekoracji i ogólnego planu pracy: Stanisław J. Radwan, komitet prasy.

Z okazji Diamentowego Jubileuszu należą w ogólności przypomnieć, że przy parafii św. Kazimierza jest nowopowstała szkoła, z której korzysta ponad 400 dzieci. W szkole tej uczą Siostry z Zakonu św. Franciszka. Ponadto parafia św. Kazimierza posiada nową salę, w której odbywają się rozgrywki sportowe, gry i zabawy. — Stanisław J. Radwan.

Platne Ogłoszenia w Dz. Związkowym

Wszyscy ci, którzy są zainteresowani pracą organizacyjną i jak ważnym jest ogłaszanie się w polskiej gazecie, wiedzą dobrze, że chcąc korzystać z tych dobrodziejstw należy choć częściowo pomóc temu piśmie. Ludzie obeznani z tym, wiedzą, że żadna gazeta nie może istnieć i opłacać się jedynie z prenumerat, potrzebne są od czasu do czasu płatne ogłoszenia. Piszący niniejsze w niedzielę był na posiedzeniu i instalacji Gminy 6ej ZNP. Kilka osób, szczególnie Pań Związkowczyń, pytało się, ile kosztuje płatne ogłoszenie w Dzienniku Związkowym. Otóż podaje, że płatne ogłoszenie oprócz regularnych zawiadomień — kosztuje \$2.10 za cal przez jedną kolumnę, to znaczy, że urządzający zabawy karciane, mogą dodatkowo, oprócz zawiadomienia mieć płatne ogłoszenie przynajmniej za \$5.00. Ta sama cena jest za zyczenia świąteczne na Wielkanoc. Należy przytęcić jaką będzie impreza i kiedy, oraz jaką sumę dane Towarzystwo przeznacza na płatne ogłoszenie. Adresować należy: W. P. Meklemburg, 3562 W. 32nd St., Cleveland 9, Ohio.

MILWAUKEE PRACA MESKA

Four Slide Set-Up. Punch Press Set-Up. Our rapidly expanding business offers interesting, permanent jobs with a future. Good wages, profit sharing, retirement, paid life and medical insurance.

Wire Products, Inc.

4834 N. 35th Street Milwaukee, Wisconsin Phone 414-464-1350

POMOC DOMOWA

Housekeeper—Companion For 1 elderly adult not an invalid or convalescent. Live in. Own room. Mature woman who will give every consideration to the needs of the lady. Must be someone with an intelligent understanding and be in agreement at all times. It is good pay for the right person. 2nd floor apt. 5 rooms. SH 3-2583

Housekeeper—Child Care

1 child 5 months. 2 employed adults. To go. Start 8 A.M. to 6 P.M. Consider live in later. Prefer motherly type to give loving care to my baby. Good salary. References necessary. South East side. 768-5017

CHILD CARE

Prefer mature, motherly type 4 days a week, Monday thru Thursday or Friday. Start 9:30 A.M. to 5:30 P.M. Salary to be discussed. Employed parents. Vicinity 84th-Kedzie. References. Call WA 5-6820 after 5 p.m.

PRACA ZENSKA

Immediate Job Openings For

- Clerk-Typists
Billor Typists
Accounting Clerks
General Office Help

Pleasant working conditions. Excellent salary and bonus and profit sharing.

S. O. OBERMAYER & CO.

2563 W. 18th St.

PRACA MESKA PRACA MESKA

Immediate Job Openings

HORIZONTAL BORING MILL OPERATORS. Must be able to set up jobs, read blueprints, use all measuring instruments.

MACHINISTS. Must have completed a machinist's apprenticeship course or have equivalent experience.

APPLICATOR. To plan shop operations, write job procedure, estimate for a job shop operation.

Immediate hiring; top rates; considerable overtime; paid pension plan; paid hospitalization plan, including dependents; good opportunity to gain rounded shop experience.

SUTTON ENGINEERING CO.

Belleville, Pennsylvania

PERFECT PLUS HOSIERY, INC.

We have just moved to our new modern building in Berkeley Industrial Center. This move connected with our rapid growth created the following openings in our staff:

- 1. WAREHOUSEMAN
2. STOCKMAN
3. MAINTENANCE MAN
4. JANITOR

Good Salaries. Free Life and Hospitalization Insurance. Paid Vacations and Sick Leave and other Benefits.

FOR APPOINTMENT PLEASE CALL MR. WYRWA, 261-1051

PRACA ZENSKA PRACA ZENSKA

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!

KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA

POTRZEBA NATYCHMIAST! NA PEŁNY CZAS. STAŁA PRACA.

B. KUPPENHEIMER & CO.

4121 W. 18th St.

DICTAPHONE OPERATORS

Typists capable of 50-75 words per minute. Length of experience not important.

Permanent interesting work which could lead into secretarial work. Shorthand helpful — but not required. Age no factor. Liberal company benefits including life insurance, hospitalization and profit sharing.

SKIL CORP.

5033 N. Elston Ave., Chicago AV 6-2000, Ext. 381

SEWERS

Immediate opening available for experienced starting needle sewing machine operators. Excellent starting wage and many fringe benefits.

COACH & CAR Equipment Corporation

1951 Arthur Ave. Elk Grove Village, Ill. 437-5670

WAITRESSES

Steady work. Good salary. Beef "N" Barrel 1932 E. Higgins Elk Grove Village 439-4060

Secretary

Position requires tactful thorough person to handle variety of duties. Must have good typing — shorthand. Benefits. For Appointment, Call 783-9000

General Engineering Works

4701 W. DIVISION (1 block east of Cicero)

PRACA MESKA

CHEMICAL PLANT OPERATOR. Experience unnecessary. Intelligence and reliability are needed. Call Mr. Gavlin. POLY-SYNTHETIX INC. 247-2828

COLOR MATCHERS

Formulator manufacturer of printing ink seeks laboratory help English necessary. CONVERTERS INK CO. 4910 S. Monitor LU 1-2442

General Factory Work MALE

Between ages 45 to 55. 5 day, 40 hour week. Permanent position. Employee benefits. Southwest resident. THE HODSON CORP. 5301 W. 66th St. 767-8447

REPAIR MAN

For small Power Tools and Chain saws. Experience helpful. FRAMAR INC. 6507 W. Ogden Ave., Berwyn POTRZEBNY piekarz na nocną zmianę. Pieczenie i smażenie. Stała praca. 5201 S. Wood. GRevehill 6-3756

PRACA MESKA PRACA MESKA

FIREMAN - PAPER MILL

MUST HAVE 2ND CLASS LICENSE, SHIFT WORK, STOKER AND PUVERIZED COAL BURNING BOILERS. WILL PROVIDE TRAINING TOWARD YOUR ENGINEER'S LICENSE. INCLUDES SHIFT DIFFERENTIAL, LIFE INSURANCE AND MEDICAL BENEFITS, RETIREMENT PLAN ETC. Apply in Person — Write or Wire:

ST. REGIS PAPER CO.

MAIN ST. EAST PEPPERELL, MASS. An Equal Opportunity Employer

WHY BATTLE ICE AND SNOW — WORK IN BEAUTIFUL CALIFORNIA TOOL & DIE MAKERS

NEEDED FOR ALL SHIFTS. Minimum 58 hours a week. Standard fringe benefits plus merit bonus and night shift premium. \$50 bonus paid after 6 weeks employment. APPLY IN PERSON — WRITE OR CALL 213-774-0705

ATLAS FABRICATORS INC.

15544 MINNESOTA PARAMOUNT, CALIFORNIA

LATHE OPERATORS DRILL PRESS OPERATORS

Experienced preferred but will train. Age not a factor. Excellent insurance program. Steady work. Modern plant.

SOILTEST, INC.

2205 Lee St. Evanston MR. MUTTER

ELECTRONIC TECHNICIANS

If You Like Electronics and People — Consider Becoming a Customer Engineer

QUALIFICATIONS: Basic electronics from Tech Schools, or Military Service. Desire to hold a well-paying responsible job with IBM.

HERE'S A JOB WHERE YOU'RE LEARNING EVERY DAY, PLUS EARNING AN EXCELLENT SALARY. If You Are Interested in a Career With Us Please Call or Write CHET KUCIA

1717 Central St., Evanston, Illinois BR 3-3400 Daily 8 a.m. to 5 p.m. Sat. and Sunday Interviews Available

IBM

An Equal Opportunity Employer The International Business Machines Corporation

EARN WHILE LEARNING TO FIT CHILDREN'S SHOES

Excellent starting salary while learning life-long rewarding profession. Steady, permanent positions when fully trained. Opportunity to advance to best paying positions in retail trade. Pleasant working conditions; for leading high quality children's shoe stores in Chicago area. Immediate openings at N. side, S. side, Northwest and North suburban stores.

DeWITT'S CHILDREN'S SHOES

HO 5-0080 or OR 4-2555

R. C. A.

Now has permanent openings for TV TECHNICIANS (OUTSIDE SERVICE)

and men who have electrical background for training on Color TV. Training to start soon... We offer: Paid Vacations, Paid Holidays, Paid Hospitalization for you and your family, Paid Life Insurance and many additional benefits.

For openings in these locations: Villa Park—Terrace 2-4410 Northbrook—Orchard 6-4000 Forest Park—Columbus 1-1100 South Side WA 5-6000 North Side SP 7-9400

Ask for Dave Speck Gary, Indiana: 944-4416—A.C. 219 Rockford, Ill.: 968-1018—A.C. 815 Milwaukee, Wis.: Sunset 1-3550—A.C. 414 OR WRITE MR. JOHN W. BREDDING 2000 Merchandise Mart Chicago, Illinois 60654

R. C. A. SERVICE COMPANY

Div. of Radio Corp. of America "An Equal Opportunity Employer"

POTRZEBA MEZCZYZN

Do Ogólnej Pracy Fabrycznej NA PEŁNY CZAS. Dobra Płaca Ubezpieczenia. Platne Święta i Wakacje. Air Conditioning.

FILKO IGNITION

5480 Northwest Highway

FACTORY HELP

Paper converting department. Will train. Day shift. Permanent. Northwest Suburb 439-7111 — Mr. Weber

Orderly Wanted

6 1/2 day week, 8 A.M. to 4 P.M. Good with elderly people. ST. JOSEPH HOME 2650 N. Ridgeway Ave.

PRACA MESKA

TOOL & REPAIR MEN ALSO DIE MAKERS

For modern well equipped metal stamping plant. Top wages. Company paid benefits. ADMIRAL TOOL & MFG. CO. 3700 N. Talman Ave. GR 7-4300

TRUCK DRIVER

Tractor Experience. City. Permanent position PREMIER TRUCKING

1333 S. Oakley 733-0366

MŁODYCH MEZCZYZN POTRZEBA

do nauki prasowania i obszycia męskich ubrań. Dobra zapłata na poczekaniu. Platne święta i wakacje. świadczenia zdrowotne i emerytalne. NEMECEK BROS. TAILORS 2700 So. Drake Tel. 523-0226

JANITORA WIECZORAMI

Godziny: 5:30 po poł. - 2 w nocy. Poniedziałek do piątku. Musi mówić po angielsku. Zgłoszenia osobiste.

Personnel Office

LYON-HEALY

243 S. Wabash Ave. Tel. WA 2-7900

Przeszkolimy Przy Pracy Bench Assembly

\$2.28 na godzinę plus premia. 1sza i 2ga zmiana. DUZO NAGODZIN Ubezpieczenie szpitalne i świadczenia firmowe.

SENG CO.

1450 N. Dayton

OPERATOR DO RĘCZNEJ ŚRUBOWNICY

Musi sam sobie ustawiać maszynę. Telefonować do Mr. Lundahl RA 6-1883

BUFFERS WANTED

EXPERIENCED Top wages. Ideal working conditions. New plant.

HALO LIGHTING INC.

9301 W. Bryn Mawr Rosemont, Ill. Call Pet Domin — 678-4750

STENCIL CUTTER

Experienced SUPERIOR SILK SCREEN INDUSTRIES

2300 W. Wabansia 276-7300

MAINTENANCE MAN WANTED

All around maintenance man with some electrical and mechanical experience in medium to heavy industry. Apply in person. PRODUCTION STEEL CO. OF ILLINOIS

Roosevelt and Gardner Road Broadview, Illinois

DOMY

PÓLNOCY-ZACHÓD, 2 mieszkania; 6 i 5, aluminiowe okna zimowe i szatki. Garaż. Centralne gazowe ogrzewanie. Doskonały stan. D1 2-4981.

SPADKOBIERCY muszą sprzedać

2 mieszkania, 7 i 4 pokoje. Nowoczesne łazienki. 1 mieszkanie ma 4 sypialnie. Wszystko przerobione. 1 blok na południu od Komenski 1 26. — \$10,950. Latwa sprzedaż. SWOBODA, 3739 W. 26, LA 1-7038.

DOMY Z INTERESEM

BALBIERZKA z domem na sprzedaż lub do wynajęcia. Właściciel przechozi na emeryturę. 1921 West 59-1a ulica

INTERESY

DO SPRZEDANIA TAWERNA z pełnym urządzeniem i mrowinowym budynkiem, 2428 N. Western Ave. Doskonale wyrobiony interes, istniejący ponad 30 lat. Także 6-10 pokojowe mieszkanie. Właściciel pragnie przejść na emeryturę. Cena przystępna można się szybko dorobić. Telefonować do właściciela od godz. 10:00 rano do 8:00 po południu. Tel. 227-1861

MIDLOTHIAN AREA

Established beauty salon. 4 stations. Contract purchase available or best offer. WA 5-0090 or 385-1937

DO WYNAJĘCIA JACKOWO

2923 N. Central Park Ave. 4 pokojowe duże mieszkanie para ogrzewane, świeżo odnowione, kuchnia i łazienka. Celem obcej re-nie telefonować: 384-1268

\$60 DO \$120 MIESIĘCZNIE przy

848 W. Waveland Ave. 1555 N. Milwaukee Ave. Po informacje telefonować COMET BUILDERS DI 2-6777

PARCELE

PÓLNOCY-ZACHÓD WIOSENA SPECJALNOŚĆ 1 akr. Cena \$2,735. Pieszy dystans do dużego jeziora. Okolica ładnych domów. 10% wpłaty. Telefonować: 848-2266

Wystawa Samochodowa Ustaliła Rekord Ponad 611,000 Widzów

Pojemność Hali Amfiteatru Była Tak Dogodną, Iż Wystawa w Przyszłym Roku Odbędzie Się Ponownie w Tym Samym Miejscu.

59-a Wystawa doroczna Samochodów w Chicago ściągnęła tak wielką liczbę widzów w niedzielę, w ostatnim dniu jej trwania, iż frekwencja ogólna tej Wystawy przekroczyła rekord wszystkich czasów. Ogółem Wystawę tę zrewidowało 611,512 widzów.

Firmy, które miały swe stoiska okazały zadowolenie z Wystawy a przedstawiciele firm samochodowych promieni z wyników.

W tą samą tylko niedzielę, w ostatnim dniu trwania Wystawy zrewidowało ją 72,401 osób i w ten sposób osiągnięty został rekord ponad 611 tysięcy widzów za okres 9-u dni. Poprzedni rekord frekwencji takiej wystawy w Międzynarodowym Amfiteatrze należał do roku 1958, kiedy zrewidowało ją 518,210 osób. Mimo jednak tej dużej frekwencji w tym roku, widzów było mniej, niż w McCormick Place. W sa-

mym tylko ostatnim roku wystawa w McCormick Place ściągnęła 848,031 osób, a w okresie sześciu wystaw w tym centrum wystawowym nad jeziorem od 1961 roku do roku ubiegłego, zrewidowało ją 4,786,965 osób.

Przedstawiciele Chic. Przemysłowców Handlu Samochodowego oczekiwali, iż na wystawie przybędzie około pół miliona osób. Spowodowało to spalenie się McCormick Place spowodowało trochę zamęt w planach i wiele trudności ze sporządzeniem stoisk w Międzyn. Amfiteatrze. Joseph Levy sprzedawca samochodów ze Skokie, który był przewodniczącym komitetu wykonawczego oświadczył z entuzjazmem, iż producenci urządzili swe prace na wystawie w stylu mistrzowskim.

Firmy wystawiające stoiska oświadczyły, iż na wystawie tej dokonano wiele transakcji i przyjęto setki zamówień na samochody. Wszyscy również producenci są tej myśli, iż będą napływać do nich duże zamówienia, sądząc po stopniu zainteresowania się jakie widzieli u widzów.

To może przeważało zdanie u sponsorów, iż postanowili Wystawę w 1968 roku przygotować również w Międzyn. Amfiteatrze. Wystawa przybędzie do roku odbędzie się w dniach od 24 lutego do 3 marca.

Hale Amfiteatru rozpoczęło opróżnianie z aut natychmiast po Wystawie, by zrobić miejsce na stoiska dla następnej zaraz wystawy w tej samej hali. Wystawy Światowej Kwiatów i Ogrodów. Wystawa Kwiatów rozpoczyna się tej soboty.

Eksplozja w Restauracji Była Od Gazu

Eksplozja, jaka nastąpiła wczesnym rankiem w ostatni piątek w restauracji The Bitter End, pnr. 5606 Melrose ul., spowodowana była nie od podżuczonej bomby, jak początkowo przypuszczano, lecz pochodziła od przeciekania gazu.

Sledztwo straży pożarnej i policji nie wykazało oznak by zaszło tu podżuczenie bomby. Wiadomości początkowe w dziennikach amerykańskich podawały przypuszczenia o bombie.

Budowniczo Rozważają Projekt Drapacza Chmur Nad Torami Union

Nowy Budynek Byłby Trzecią Poważniejszą Strukturą w Planie Rozbudowy Na Zachodnim Brzegu Rzeki Chicago. — Układy Nie Są Jeszcze Ukończone.

Budowniczo Brama Wejściowa nad brzegiem rzeki prowadzi układy nad projektem podbudowania drapacza chmur nad torami stacji kolejowej Union.

Perry S. Herst Jr., wiceprezes firmy Tishman - Gateway Inc., filii Tishman Realty and Construction Co. z Nowego Yorku, powiedział, iż budowa "bardzo wysokiego budynku" nad stacją kolejową jest obecnie rozważana jako trzecia struktura rozbudowy na zachodnim brzegu rzeki Chicago.

Herst podkreślił, że układy z Chicago Union Station Co., właścicielem stacji kolejowej, nie są jeszcze kompletne, ale zaznaczył, że spodziewa się rezultatów "w bliskiej przyszłości." Rzecznik stacji kolejowej potwierdził, że układy

są w toku, ale uchylił się od ujawnienia bliższych szczegółów.

Potwierdzenie

Herst wyjaśnił, że firma Tishman zainteresowana jest w poważniejszym budynku biurowym ponad Stacją Union. W planie budowy podnast stacją kolejową, struktura byłaby podobna do \$116,000,000 budynku wznoszonego obecnie przez tę firmę nad kolejową Stacją Pennsylvania w Nowym Yorku.

W takim budynku, kolej nadal używałaby niższych pięter, a wyższe piętra byłyby przeznaczone przeważnie na użytek biurowy, chociaż w Nowym Yorku nowy Madison Square Garden, albo sportowa arena jest budowana jako część kolejowo - biurowego kompleksu.

W Chicago, budowa ponad stacją kolejową nie mogłaby przeszkadzać w ruchu kolejowym. Firma rozważająca obecnie budowę drapacza chmur ponad Stacją Union, ukończyła swój pierwszy budynek w \$100,000,000 projekcie rozbudowy na zachodnim brzegu rzeki Chicago w 1965 roku. 20-piętrowy budynek pomiędzy ul. Madison i Monroe, który znany jest jako 10 S. Riverside Plaza, budowany jest nad torami kolejowymi po nabyciu praw powietrznych.

Drugi Budynek

Drugi budynek pomiędzy ul. Monroe i Adams, który będzie znany jako 120 S. Riverside Plaza, jest bliski ukończenia. \$2,500,000, 5-piętrowy garaż pnr. 26 S. Canal został ukończony wcześniej w 1966 roku. W ogólności, plany na Bramę Wejściową (Gateway Center) przewidują kontynuowanie budowy gmachów nad otwartymi torami na południe aż do ul. Van Buren.

Esplanada nad brzegiem rzeki, piękna droga na spacer z drzewami, fontannami i rzezbami będzie ostatecznie ciągnąć się od Madison do Van Buren. Firma Tishman często podkreśla swoje plany rozbudowy całego obszaru i uczynienia z niego bramy wejściowej, albo centrum transportowego zaproponowanego w miejskich planach.

Rzecznik kompanii wyjaśnił, że dalsza rozbudowa będzie zależna od rynku. Jeżeli układy doprowadzą do zgody w sprawie budynku nad stacją, to pierwszeństwem będzie przyznane tej strukturze. Propozycja firmy Tishman jest najsilniejszą z wielu innych wcześniejszych planów.



W UNIwersytecie STANFORDA California Vice Prezydent Humphrey był przedmiotem nieprzyjemnej manifestacji studenckiej po wygłoszeniu przemówienia. Na zdjęciu policja usuwa pacyfistycznego demonstranta z trasy, którą przechodzi Humphrey wśród wrzasków rozdykrzonej młodzieży.

2-ch Pracowników Dystryktu Sanit. Zawieszonych Za Udział w Polityce

Superintendent Dystryktu Bacon Zarządził Dochodzenie w Sprawie Udziału Pracowników Dystryktu w Pracy Wyborczej i Zawiesił Dwoch w Urzędowaniu.

Bacon został poinformowany, że wadliwi komitowani i inni politycy zwracali się do pracowników Dystryktu z żądaniem współpracy i mobilizacji głosów w propagandzie wyborczej. Żądanie to było popierane groźbą użycia wpływów politycznych dla wyrzucenia ich z zajmowanych posad.

Natychmiast, gdy sprawa ta doszła do jego wiadomości Bacon zarządził dochodzenie i w ich wyniku zawiesił dwóch pracowników w urzędowaniu, kierując do komisji służby cywilnej wniosek o ich zwolnienie, za pogwałcenie regulaminu pracy obowiązującego w Dystrykcie.

Zawieszeni

Pracownikami tymi są Sam J. Geraci, cieśla zarabiający \$901 miesięcznie, zawieszony na 30 dni oraz Dominik F. Matkovich, inspektor bezpieczeństwa zarabiający \$781 miesięcznie, zawieszony na 10 dni.

Bacon oświadczył, że Ben Sosewitz, administracyjny inżynier oraz Ross Spencer, główny inwestytor Better Government Association

stwierdził, że zawieszeni pracownicy rozdawali ulotki przed lokalami wyborczymi w dniu wyborów.

Bacon wystąpił również do komitowanów wadliwych z protestem przeciwko wciąganiu pracowników Dystryktu w niezgodną z obowiązującym regulaminem działalnością polityczną. Liczni pracownicy Dystryktu zgłosili wobec superintendenta skargi na presję wywieraną na nich przez polityków wadliwych, groźbami zwolnienia z posad, jeśli będą uchylać się od współpracy w propagandzie wyborczej.

Ochrona Przed Presją

Bacon zapowiedział, że będzie chronił każdego pracownika dystryktu, którego spotkały podobne pogroźki jeśli pracownik ten im się oprze i zgłosi do niego fakt wywierania na niego presji. Natomiast zawiesił każdego, kto ulegając takiej presji złamał regulamin Dystryktu i prawo stanowe, zakazujące pracownikom Dystryktu uprawianie działalności politycznej.

Narady Na Temat 3-go Lotniska Dla Wygody Pasażerów z Chicago

Plany Pobudowania Trzeciego Większego Lotniska Były Omawiane z Urzędnikami Federalnymi w Washingtonie Przez Delegację z Powiatu Will.

Dowiedziano się, że plany pobudowania trzeciego większego lotniska dla Chicago były omawiane z urzędnikami federalnymi w Washingtonie przez delegację z powiatu Will. Proponowane lotnisko byłoby pobudowane na miejscu farm pomiędzy Chicago i Joliet i miałyby szybkie połączenia kolejowe za pośrednictwem Chicago, oraz Międzynarodowym Lotniskiem O'Hare.

Planujący powiedzieli, że urzędnicy federalni są za pobudowaniem lotniska w Joliet, a nie za nadnowym na Jeziorze Michigan. Piloci linii lotniczych nie lubią idei prowadzenia samolotów ponad wodą do lądowania. Jeżeli oni mają wąskie miejsce do uniknięcia, to oni wolą zaryzykować przylądowanie na suchej ziemi, powiedzieli urzędnicy.

Przedłożą Mayorowi

Sponsorzy nowego, olbrzymiego lotniska z powiatu Will zaprojektowali w ubiegłym tygodniu spotkanie z członkami izby niższej z pobliskich okręgów kongresowych, celem omówienia ich planów, ale w ostatniej chwili spotkanie to zostało odroczone, gdy ujawniono, że nikt nie przedstawił swej propozycji mayorowi Daley z Chicago.

Obecnie, planujący proponują przedłożenie swych idei

mayorowi Daley, a później w ciągu 2 następnych tygodni spotkać się w Washingtonie, celem uzyskania pomocy w zdobyciu federalnej aprobaty miejsca lotniska. Proponowane lotnisko jest jednym z punktów trójkąta kolei biegnących od Chicago do O'Hare i do Joliet, oraz z powrotem do Chicago, powiedzieli planiści, którzy wierzą, że ich miejsce oferuje niezwykle możliwości na szybką naziemną transportację dla pasażerów lotniczych.

Kreml Sie Pogodził z Choinkami

London (LWIL). — Zwyczaj kupowania i strojenia choinek na Boże Narodzenie jest w krajach bałtyckich i w Polsce tak bardzo rozpowszechniony, że władze bolszewickie musiały się z nim pogodzić. Co prawda pisze się, że drzewko ma być na noworoczne święta "Dziada Moroz", ale to jest załona dymna. Wiadomo doskonale, że rodzice chcą, by dzieci miały choinkę z podarkami na Boże Narodzenie.

Lekceważenie uczuć ludności w dawniejszych latach prowadziło do tego, że dostarczeniem drzewek zajmowali się różni dostawcy prywatni, którzy nocą pokrywano, rąbali w lasach sownozowych. Szkody w drzewostanie były czasem poważne. To też bolszewicy postanowili sami dostarczać choinek do sklepów państwowych.

W Grudniu 1966

W grudniu ubiegłego roku ogłoszono w prasie, że choinek będzie dużo, bo gospodarstwa leśne często usuwają drzewa spod linii wysokiego napięcia względnie tam, gdzie jest nadmierne gęstwinia. Zapowiedziano, że Wilno otrzyma 21 tysięcy choinek.

Przewidziano też zaopatrzenie innych miast stosownie do wielkości. A więc Kowno, stolica przedwojennej Litwy, miało otrzymać 10 tysięcy, Kłajpeda nad Bałtykiem 6,500 sztuk, Szawle na Zmudzi — 5,500, Poniewież — 4,000 drzewek.

Ostrzegając przed "spekulantami" prasa uspokajała, że choinek nie brakuje, bo w wielu gospodarstwach leśnych są już nawet specjalne obszary, na których hoduje się "święteczne" drzewka.

Siostrzeniec Kongr. Pucińskiego Ginie w Wypadku w Washingtonie

Autor sztuk scenicznych John C. Stasey, lat 28, z pnr. 2814 N. Kostner ave., poniósł w sobotę śmierć na miejscu w nieszczęśliwym wypadku samochodowym, jakiemu uległ w Washingtonie. Drugi zaś Chicagowianin, pasażer tego auta, Robert E. Kenney, lat 27, którego rodzice mieszczą pnr. 5231 Quincy ul., został krytycznie ranny. Jechali oni autem pożyczonym od córki kongresmana Romana Pucińskiego (D-III.). Auto to kierowane przez Stasey'a zostało uderzone przez kierowcę skradzionego auta, który nie zważał na czerwone światło i przejechał po przez skrzyżowanie ulic. Stasey był siostrzeńcem żony kongresmana Pucińskiego.

Kierowcą skradzionego auta okazał się Frederick Thompson, lat 18, mieszka-

niec Washingtonu, który nie miał nawet prawa jazdy na kierowanie autem. Został on oskarżony o nieostrożną jazdę, zabójstwo i przejechanie czerwonego światła.

Kongresman Puciński powiedział, iż Stasey był w Washingtonie, by uzyskać prywatny kontrakt do zrobienia dokumentarnej filmu stolicy i Stasey przedstawił tam napisany przez niego skrypt.

Stasey i Kenney byli kolegami w Wyższej Szkole Św. Ignacjusza i potem na Uniwersytecie Loyola. Stasey był zatrudniony w firmie Camerars International, znajdującej się pnr. 1724 Orchard ulica.

Śmierć Stasey'a wywołała głębokie współczucie dla kongresmana Pucińskiego i rodziny zabitego, zdolnego autora scenariuszy.

Strajki Nie Są Droga Do Podwyżek Zarobków Wykładowców Kolejaln.

Prezydent Ich Zrzeszenia Wystąpił w Tej Sprawie Na Zjeździe w Chicago.

W hotelu Conrad Hilton odbyła się krajowa konferencja w sprawach wyższego wykształcenia, zorganizowana przez Association for Higher Education. Bierze w niej udział 2,000 działaczy edukacyjnych i przedstawicieli wykładowców kolejalnych. Przedmiotem obrad są takie sprawy jak metody akcji w kierunku zwiększenia pensji wykładowców, reforma systemu paborowego, oraz dążenia studentów do wpływu na wybór profesorów przez stawianie im stopni popularności.

Inne Metody Niż Strajk

W dniu otwarcia konferencji przemawiał prezes Organizacji Wyższego Wykształ-

cenia, który bronił poglądy, że wykładowcom kolejalnym nie wypada walczyć o wyższe zarobki przy pomocy strajków. Trzeba poszukiwać innych metod i środków dążenia do podniesienia płac wykładowców. Równocześnie zdaniem Wrighta powinni oni mieć większy głos w sprawach polityki edukacyjnej ich uczelni i więcej starać się o poprawę dobrobytu swej grupy zawodowej we własnym zakresie przez organizację opieki nad członkami, organizacji którzy jej potrzebują.

Wright powiedział, że rady trusty kolejalnych i ich administratorzy muszą zacząć ujawniać więcej troski w sprawach uposażenia wykładowców i dopuszczenia ich w większym, niż dotychczas stopniu do udziału w formowaniu polityki władz kolejalnych w sprawach edukacyjnych. Liczba kolejalnych wzrasta w takim tempie, że już obecnie trzeba znaleźć właściwą drogę rozwiązywania tych problemów, aby uniknąć ich stopniowego, coraz większego skomplikowania.

W czasie otwarcia obrad przemawiał również specjalny asystent prezydenta Johnsona, Douglas Carter, który poinformował uczestników konferencji, że udział finansów federalnych w ogólnych wydatkach na wyższe wykształcenie w całym kraju wynosi obecnie 25%.

7 Więźniów Uciekło z Budynku Sądu Krym., Ale Trzech Ujętych

Szeryf Joseph I. Woods Przeprowadzi Śledztwo, Celem Ustalenia, Czy Ktoś z Personelu Nie Zaniedbał Swych Obowiązków.

Siedmiu więźniów uciekło wczoraj z korytarza budynku sądu kryminalnego przy 26-ej ul. i California Ave., gdy oni przedarli się przez podwójne drzwi i niezauważeni dostali się na zewnątrz. Trzech z nich w krótkim czasie zostało ujętych.

Ujętymi zostali następujący: — Willie Stanford, lat 54, z pnr. 623 Madison ul.; Salomon Britt, lat 40, z pnr. 3109 Arthington ul. oraz James McGinnis, lat 43, z pnr. 9921 Ewing Ave.

Zbiegli mężczyźni byli wśród 100 więźniów, których rejestrowano w sądzie Holiday. Z uwagi na dużą liczbę aresztowanych, niektórzy z nich byli umieszczani na korytarzu, prowadzącym do sali rozpraw na 5-mym piętrze budynku.

Policja zeznała, że mężczyźni widocznie podważyli okładziny dookoła drzwi i w ten sposób się przedostali się przez drzwi do przedniewni podważeniu stalowych krat. Później więźniowie uciekli na plac parkowania aut. Robotnicy i ballifowie nie zauważyli ich ucieczki.

Robili Hałas

Ballif w sądzie powiedział, że więźniowie robili hałas, skutkiem czego nie można było słyszeć nie wykrytych dzwonek. Normalnie, więźniowie są obserwowani przez ballifów, ale nie wiadomo, czy oni byli pozostawieni bez nadzoru.

Szeryf Joseph I. Woods powiedział, że przeprowadzi śledztwo celem ustalenia, czy ktoś z personelu więziennego lub sądowego nie zaniedbał swych obowiązków.

"Ja nie mogę powiedzieć, czy ktoś zrobił coś nieodpowiedniego" — powiedział I. Woods po przybyciu do budynku. "Musimy zaczekać, aż nadzorca ballifów złoży swoje raporty".

"Ktoś na pewno będzie u-

jętymy przez Craera" — powiedział Robert Cray, główny deputowany ballifa. Stanford został ponownie aresztowany przez członków policyjnej jednostki taktycznej z bloku 800 Madison ul.

"Ja nie chciałem wierzyć własnym oczom, gdy zobaczyłem Stanforda" — powiedział Kelly, członek zespołu policyjnego.

Ujęty w Barze

McGinnis został ujęty w barze, pnr. 9906 Ewing Ave. Carl Lynza, jeden z policjantów aresztujących, powiedział, że McGinnis nie stawiał oporu.

Policja nie ujawniła, jak Britt został ujęty. Stanford został aresztowany w sobotę pod zarzutem kradzieży i uszkodzenia własności. Posiada on długi rekord policyjny i swego czasu uciekł z federalnego więzienia w Leavenworth.

Britt i McGinnis również zostali aresztowani w sobotę za nieodpowiednie zachowanie się.

Policja powiedziała, że nadal poszukuje Eugene Wheeler, lat 37; Charles Johnsona, 1800 S. State ul.; Jerry Lacasse, lat 21, z pnr. 9761 Yates ul. i William Browna, lat 37, z pnr. 7024 East End Ave.

Śmierć Kobiety i Dziecka w Pożarze

70-letnia kobieta i 4-letnie dziecko poniósł śmierć w pożarze domu apartamentowego pnr 937-939 Eastwood, jaki wybuchł w piątek rano. Starza kobieta rozpoznana została jako Shuzu Yamada, zaś dziewczynka 4-letnia jako Marqueta Espada. Nazwiska dziecka trudno było ściśle otrzymać, gdyż rodzice jego b. sta-bow władają językiem angielskim.

Rodzice dziecka i trzech jego bracia i siostry zdołali zbiedz szczęśliwie z domu, gdy wybuchł pożar. Ogółem z budynku wyratowało się ucieczką około 50 lokatorów. Obie ofiary pożaru znalezione były w ich łóżkach, na 3-im piętrze.

POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE
WIADOMOŚCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚN
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Naroznik Miłwaucke i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901

NOWY PROGRAM RADIOWY "GODZINA ARTYSTÓW"
pod kierownictwem K. PAWŁOWSKIEGO
REF-RENA
Codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 9:30 - 10:30 rano
WXRT 93,1 mc. FM.
W programie:
Humor, poezja, muzyka,
"Kacik Matki"
"Małżeństwo w krzywym zwierciadle"
"Chwila Szopena"



Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WOPA W KADZY WTÓREK, ŚRODE, CZWARTEK I PIĄTEK Od godz. 7-7:30 wieczorem Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skłecz numerystyczny: KŁOPOTY SIEKIERKÓW Bronisław Zieliński, kierownik Pelagia i Bronisław Mrozowicz, anonsery



TRAGICZNA TWARZ 19 LETNIEJ OFIARY katastrofalnego obniżenia się zbroca górskiego w Rio De Janeiro. Berenice Maranhao czeka na pomoc strażaków, którzy przedzierali się przez ruiny zawalonego domu, aby ją spod nich wydobyć. W pół godziny po wyratowaniu zmarła w szpitalu.

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora po poł.
WIADOMOŚCI WIECZOROWE OPA 1490
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8 15